

BIM

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 7 (287) Rok XXIV
LIPIEC-SIERPIEŃ 2017

CENA 3,00 zł
w tym 5% VAT





BRZESKO , RYNEK
www.bufix.pl

tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- **KOMUNIKACYJNE** ■ **OSOBOWE**
- **GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE**
- **ŻYCIOWE** ■ **MAJĄTKOWE**



Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!

**KONFERENCJA PSZCZELARSKA
W REGIONALNYM CENTRUM
KULTURALNO - BIBLIOTECZNYM W BRZESKU**

2 września 2017 godz. 9.00 - 16.00

Program konferencji:

- „Ochrona bioróżnorodności pszczół” dr Stanisław Flaga
- „Pszczola Dobra” - dobra czy zła - mgr Tadeusz Leśniak
- „Uprawa roślin miododajnych jako alternatywa dla pożytków naturalnych na przykładzie Ślazuówki turyngskiej odm. Uleko” - prof. dr hab. Zygmunt Staszewski
- „Gospodarka pasieczna na Ukrainie” Prezes Bractwa „RÓJ” Lwów-Mykoła Hribok
- „Dopłaty do upraw roślin miododajnych ARIMAR”
- „Probiotyki w zwiększeniu odporności pszczół na przykładzie preparatu Doktor EM” mgr Jacek Kostuch
- „Prawidłowa gospodarka pasieczna kluczem do zdrowia pszczół a tworzenie odkładów sposobem na poprawę zdrowotności oraz powiększenie pasieki” - Jan Słószarz
- „Prawidłowe przeprowadzenie zabiegów leczniczo-profilaktycznych oraz badanie pszczół i czerwiu” Marcin Raczyński - Vet Animal
- „Zgnilec amerykański aspekty prawne-zgłaszać, leczyć, palić” lek. wet. dr W. Czaja

Wystawa i kiermasz miodów oraz artykułów pszczelarskich w godzinach od 8.00 do 17.00, Plac Kazimierza Wielkiego

W sprawie rejestracji kontakt telefoniczny:
Janusz Filip 604 205 654



SKŁAD OPAŁU

KOSTKA



ORZECH



eko GROSZEK



MIAŁ



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Brzesku

32-800 Brzesko, ul. Wincentego Żydronia 11, tel. 664 164 374, 14 68 62 505, fax 14 68 63 005,

e-mail: biuro@mpec.brzesko.pl, www.mpec.brzesko.pl

Muzeum w Brzesku już działa

20 czerwca br. zostało uroczyście otwarte brzeskie Muzeum Regionalne, kolejna placówka kulturalna w naszym mieście. Muzeum mieści się na pierwszym piętrze zabytkowej kamienicy położonej w północno-zachodnim narożniku Rynku – dokładny adres Kościuszki 2. W ten sposób sfinalizowanych zostało wiele lat starań samorządowych władz o jego utworzenie. Już w dniu otwarcia można było podziwiać pierwszą ekspozycję – wystawę busol należących niegdyś do Johanna Rittera von Bezarda, właściciela majątku w Przyborowie, wielokrotnego wynalazcy. To pierwsza oferta skierowana do mieszkańców i turystów.

W uroczystym otwarciu muzeum wzięli udział burmistrz Grzegorz Wawryka, radni miejscy oraz przedstawiciele oświatowych i kulturalnych placówek z terenu powiatu. Do nowo otwartego muzeum przybyli też starosta brzeski Andrzej Potępa, kustosz dębińskiego zamku Krystyna Gurgul, dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie Andrzej Szpunar, kierownik działu sztuki tegoż muzeum Barbara Bukdys, dyrektor Muzeum w Bochni Jan Flaszka oraz ksiądz prałat Józef Drabik, który poświęcił nową placówkę. Wśród zaproszonych znaleźli się też goście z Pilzna – burmistrz Ewa Gołębiowska oraz dyrektor Domu Kultury w Pilźnie Andrzej Kozik. Ich obecność nie była przypadkowa, bowiem z ich doświadczeń i wskazówek korzystali inicjatorzy brzeskiego Muzeum Regionalnego. Wśród osób przecinających wstęgę był również Dov Landau, który zwykł o sobie mówić „Jestem Polakiem urodzonym w Brzesku i tu mieszkającym przez czternaście lat”. Uroczystość uświetnił mini koncert muzyki klasycznej w wykonaniu Teresy Szydłowskiej (piano) i Małgorzaty Gibały (skrzypce).



Ziściło się marzenie

Kiedy w zeszłym roku zwolniły się lokale na piętrze należącego do zasobów gminy w budynku przy Kościuszki 2, burmistrz Grzegorz Wawryka doszedł do wniosku, że nadszedł odpowiedni czas do uruchomienia placówki. Do pomysłu skłaniały przestrzenne komnaty i ich zabytkowy charakter. Burmistrzowi udało się przekonać radnych, którzy podjęli decyzję, aby przy okazji remontu tych pomieszczeń, część finansowych środków przeznaczyć na ten konkretny cel – adaptację części piętra pod kątem uruchomienia muzeum.

- Chcieliśmy, aby było to miejsce związane z historią miasta, mające swój klimat, a przy okazji dysponujące odpowiednią powierzchnią – mówił Grzegorz Wawryka podczas ceremonii otwarcia muzeum – Dopiero w ubiegłym roku pojawiła się możliwość wykorzystania w tym celu miejsca, w którym dzisiaj się znajdujemy. Teraz wiem, że był to właściwy wybór. Podziękowania należą się wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania naszych zamierzeń, radnym, dyrektorowi i pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury, którzy swoimi decyzjami i ciężką pracą doprowadzili do uruchomienia placówki, na której otwarcie tak długo wszyscy czekaliśmy. Dziękuję też pracownikom Referatu Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego, szczególnie pani Małgorzacie Tomaszek, która nadzorowała remont sal muzealnych. Dzięki jej kompetencjom

remont przebiegał sprawnie i szybko.

Prace związane z powołaniem do życia tej placówki okazały się przedsięwzięciem niełatwym. Uruchomienie muzeum wiązało się z uzyskaniem ministerialnych zezwoleń i szeregiem logistycznych działań. Ważne było opracowanie strategii i linii programowej. Dużo pracy w tym kierunku wykonali pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury, a dyrektor tej placówki Małgorzata Cuber ostatnie tygodnie poprzedzające otwarcie muzeum poświęciła przede wszystkim tej sprawie. W swoim wystąpieniu podczas otwarcia placówki podziękowała wszystkim tym osobom, które bezinteresownie pomagały w organizacji muzeum. Wręczyła im pamiątkowe szkatułki, będące symbolem gromadzenia, przechowywania cennych przedmiotów. Podkreśliła też, że dzięki ogromnemu zaangażowaniu burmistrza, a także bardzo dobrej współpracy otwarcie muzeum stało się faktem.

Bogate zbiory

Jeszcze przed otwarciem muzeum udało się zebrać obfita kolekcję dokumentów, map i zdjęć związanych z historią miasta i okolic. Wiele osób przekazało do tworzonego zbiorów swoje własne, cenne pamiątki. Jerzy Kansy ofiarował ponad 50 prac plastycznych Zbigniewa „Bruno” Szulca, cenionego przed laty brzeskiego artysty grafika i satyryka. Część muzealiów przekazał Stanisław Burlikowski, syn kronikarza miasta. Do muzealnego depozytu trafiły też



fol. B. Kądziołka

Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; www.mok.brzesko.pl. **Dyżury redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00-15.00.

Redaguje zespół: Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Beata Kądziołka – sekretarz redakcji,

Jerzy Wyczesany, Konrad Wójcik, współpraca: Bogumiła Put, dr Piotr Duda, Sabina Jakubowska, Grzegorz Heród

Adres: 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, tel. (14) 68 49 660, e-mail: redakcja.bim@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

prace plastyczne Jerzego Petersa i pamiątki dotyczącego jego życia. Przypomnijmy, że był to przez wiele lat związany z Brzeskiem krakowski aktor, który w młodości pozostawał w bliskiej przyjaźni z Karolem Wojtyłą. W wypożyczonej przez córkę Jerzego Petersa Zuzannę Peters-Musiał kolekcji znalazły się więc także ślady tej przyjaźni, między innymi korespondencja z Janem Pawłem II.

Dzięki bardzo dobrej współpracy z dyrekcją Muzeum Okręgowego w Tarnowie udało się pozyskać do Brzeska na czas remontu zabytkowego dworu w Dołędze zbiory należące tej placówki – meble, obrazy oraz część wystroju charakterystycznego dla XIX i XX-wiecznego gabinetu i salonu. Na otwarcie muzeum przygotowano ekspozycję busol należących niegdyś do pochodzącego z Przyborowa Johanna Rittera von Bezarda. Był to wybitny topograf, wynalazca busoli, oficer armii austriackiej, pułkownik Wojska Polskiego, który mimo znaczących osiągnięć zmarł w zupełnym zapomnieniu w Wiedniu. Zbiory (300 busol) uostępniła Fundacja im. Tadeusz Kościuszki. Prezentowane muzealia pochodzą też z Urzędu Miejskiego w Brzesku, z Cechu Rzemieślników oraz Małych i Średnich Przedsiębiorców, a także ze zbiorów prywatnych Teresy Osiki-Horzemek oraz Jerzego Wyczesanego.

Ciekawie prezentuje się multimedialne stanowisko pełne ikonograficznych materiałów i elementów audio-przewodnika poświęconych brzeskim zabytkom.

Pracownicy muzeum liczą na kolejne ekspozycje przekazane od potencjalnych ofiarodawców. Mile widziane będą dokumenty, mapy, fotografie, pocztówki, obrazy, rzeźby, rysunki, grafiki, rzemiosło artystyczne, militaria, zabytki archeologiczne czy zabytki kultury ludowej. Każdy zainteresowany przekazaniem przedmiotów

związanych z historią miasta i regionu może skontaktować się z kustoszem placówki Jerzym Wyczesanym. Kontakt – Regionalne Muzeum w Brzesku, ul Kościuszki 2, telefon 14 68 49 661 (w godzinach otwarcia muzeum podanych na stronach internetowych). Już po pierwszym miesiącu funkcjonowania placówki widać, że była ona bardzo potrzebna. Wiele lat temu o tej potrzebie pierwszy zaczął mówić radny Adam Kwaśniak. Pozostawało to jednak w sferze życzeń. Trudno było wskazać lokalizację. Wprawdzie radny sugerował, aby muzeum powstało w lokalu po zlikwidowanej właśnie dworcowej świetlicy przy placu Żwirki i Wigury, jednak jej pomieszczenia wymagały gruntownego remontu, przerastającego naówczas finansowe możliwości gminy.

Nowe propozycje

Muzeum służyć ma także wydarzeniom kulturalnym. Już w kilka tygodni po jego otwarciu mieszkańcy Brzeska zostali zaskoczeni w jedną z lipcowych niedziel popołudniowym happeningiem. Był to wokalny-instrumentalny koncert, a za scenę posłużył balkon wychodzący z budynku na brzeski Rynek. Wystąpiła Katarzyna Szlachta, której akompaniował Krzysztof Musiał. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Małgorzata Cuber zapowiada więcej takich wydarzeń, tym bardziej, że młodych utalentowanych artystów związanych z MOK-iem nie brakuje.

Niewykluczone, że jeszcze w tym roku otwarta zostanie wystawa archeologiczna, oczywiście poświęcona Brzesku. Współpracę w tym zakresie zapowiada dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie Andrzej Szpunar. W Brzesku i okolicach wielokrotnie prowadzono wykopaliskowe prace archeologiczne, dzięki którym zgromadzono bogate zbiory – między innymi na terenie brzeskiego Rynku przed jego rewitalizacją. Ostatnia wystawa archeologiczna w Brzesku miała miejsce na początku 1998 roku, kiedy to właśnie Andrzej Szpunar i Jerzy Okoński przygotowali ekspozycję zatytułowaną „Z otchłani dziejów” prezentującą zbiory będące w posiadaniu Muzeum Okrę-

gowego w Tarnowie, Muzeum im. profesora Stanisława Fischera w Bochni, Konserwatora Zabytków Archeologicznych PSOZ w Tarnowie oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Wojnickiej. Wystawa była jednym z elementów promocji wydanej wówczas książki „Brzesko. Z najdawniejszych dziejów miasta i okolic”. Jej autorem był Jerzy Okoński, zmarły przed laty archeolog, związany z Brzeskiem, wieloletni współpracownik Brzeskiego Magazynu Informacyjnego.

Skoro mowa o książkach, to warto zaznaczyć, że brzeski samorząd dużą wagę przywiązuje do wspierania publikacji poświęconych dziejom naszego regionu. Przez ostatnie dziesięciolecie wydany został całkiem pokaźny i bogaty księgozbiór. Na oficjalnej stronie internetowej Brzeska można odszukać audioprzewodnik po Brzesku – bardzo cenna pomoc dla turystów i samych mieszkańców, którzy mogą w ten sposób zgłębić swoją wiedzę na temat miasta i gminy. Cyklicznie też wydawane są, aktualizowane co jakiś czas, przewodniki po poszczególnych miejscowościach.

W samej gminie można znaleźć jeszcze kilka miejsc, w których znajdują się ciekawe zbiory poświęcone historii. Swoją izbę regionalną od wielu lat ma Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jadownickiej.

Sporą kolekcję ciekawych dokumentów dotyczących historii Brzeska posiada też reaktywowane przed laty Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Brzesku. Niedawno utworzone zostało też muzeum na terenie Browaru Okocim, do którego dostęp na razie jest jednak ograniczony.

- Otwierając Muzeum Regionalne w Brzesku wypełniłmy kolejną lukę na brzeskim rynku kulturalnym. W naszym mieście nie brakuje ludzi pasjonujących się lokalną historią, którzy na pewno będą stałymi bywalcami tej placówki. Myślę, że oni sami wniosą wiele pomysłów i inicjatyw, które będziemy wspólnie realizować. Usytuowanie muzeum przy samym Rynku na pewno też wpłynie na jego ożywienie, bo nie wyobrażam sobie sytuacji, że turyści zahaczający i nasze miasto mieliby tutaj nie zaglądnąć. Będziemy też korzystać z kontaktów, które nawiązaliśmy w czasie organizacji muzeum. Ta współpraca na pewno będzie korzystna dla wszystkich stron. Będę na bieżąco monitorował dalszy rozwój tej placówki – zapowiada burmistrz Grzegorz Wawryka.

Waldemar Pączek



fot. B. Kądziołka

Dni Brzeska 2017

Tegoroczne Dni Brzeska odbywały się w dniach 23-25 czerwca. Jak co roku, nie zabrakło atrakcji: koncertów gwiazd, występów brzeskich artystów, czy licznych konkursów, jak choćby tradycyjne już wybory najsympatyczniejszego psa, czy konkurs Browaru Okocim.

Piątek

Tegoroczne Dni Brzeska rozpoczęły się oficjalnie o godzinie 17:30 koncertem Miejskiej Orkiestry Dętej. Pół godziny wcześniej na boisku obok pływalni BOSiR-u rozpoczął się rozgrywany w ramach imprezy Świętojański Turniej Piłki Siatkowej.

Tego samego dnia w Regionalnym Centrum Kulturalno – Bibliotecznym odbył się wernisaż wystawy Andrzeja Krupińskiego „Zabytki Ziemi Brzeskiej w akwarelach i rysunkach” połączony z koncertem.

Sobota

Obchody święta miasta rozpoczęły wybory najsympatyczniejszego psa. W kategorii psów małych tytuł uzyskała Moria, należąca do pani Aleksandry Wołek. Najsympatyczniejszym psem rasy większej został Daisy pani Iwony Słowiak. Najmniejszym psem okazała się Figa Magdaleny Raczyńskiej, a największym należąca do Przemysława Brzyka Fantazja.

Sponsorami konkursu byli: Urząd Miejski w Brzesku, Miejski Ośrodek Kultury, Zarząd Osiedla „Stare Miasto”, Kopalnia Soli Bochnia, LGD „Kwartet na Przedgórzu”, FHU „Akara” pana Jacka Komarnickiego, Artykuły zoologiczno-wędkarskie pani Doroty Klary, Salon Pielęgnacji Zwierząt „Chwila dla pupila”, Firma szkoleniowa dla psów Activ Dogs z Maszkienic, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk, Radny Miejski Adam Kwaśniak.

Zgromadzona na Placu Kazimierza publiczność mogła w sobotę podziwiać występy tanecznych formacji Angeliki Zajac i Krystiana Czesaka i wysłuchać koncertu wokalistów z brzeskiego MOK – u. Następnie na scenie zaprezentował się solista Krakowskiej Opery Salonowej Marcin Kotarba. Inne sobotnie atrakcje to: koncerty zespołów Week and Roll oraz The Seeds, a także konkurs Browaru Okocim.

Wieczorem na brzeskiej scenie wystąpiła znana wokalistka Julia, której koncert przyciągnął liczne grono fanów z Brzeska i okolic.

Niedziela

Ostatni dzień obchodów rozpoczął się występami ok. 200 młodych artystów m.in. chóru „Ziarenka nadziei” i dziecięcych formacji tanecznych. Po obejrzeniu występu młodych tancerzy publiczność miała okazję podziwiać prawdziwego mistrza w tej dziedzinie, jakim jest Andrzej Starowicz. Ceniony tancerz i choreograf zaprezentował niezwykle widowiskowe show taneczno – akrobatyczne.

Na scenie zaprezentowali się brzescy wokaliści: Tomasz Mika, Sara Widła i Jędrzej Rosa, a także zespół Ciryam.

Miłośnikom włoskich przebojów niewątpliwie spodobał się koncert Stefano Terazzino, a fani mocniejszych brzmień byli zapewne pod wrażeniem występu zespołu Coma.

Imprezy towarzyszące

W dniach 23-35 czerwca w kregielni BOSiR – u rozgrywał się Międzynarodowy Turniej Kreglarski o Puchar Burmistrza Brzeska. W zawodach wzięło udział ponad 40 sportowców z całej Polski oraz ze Słowacji.

Na podium w kategorii kobiet znalazły się: Julia Sidło z Tomaszowa Mazowieckiego, Karolina Gurgul,

reprezentująca BOSiR Brzesko oraz Joanna Pawłowska z Tomaszowa Mazowieckiego.

Wśród mężczyzn najlepsi byli: Mikołaj Konopka z klubu Polonia 1912 Leszno, Maciej Kłaskała (Dziewiątka – Amica Wronki) i Stanislav Dzurek (SKK Trstena Starek).

Organizatorzy i sponsorzy

Organizatorami imprezy byli: Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, Urząd Miejski w Brzesku i Miejski Ośrodek Kultury. Współorganizatorem było Starostwo Powiatowe w Brzesku.

Sponsorem strategicznym Dni Brzeska był Browar Okocim, a złotym sponsorem Can – Pack. Pozostałi sponsorzy to: BGŻ BNP Paribas, Firma Granit, Centrum Medyczne Multimedia, Firma Enter p. Jerzego Kubali, Megamot, Krawczyk – Wypożyczalnia sprzętu budowlanego, isprzet.pl Maszyny Budowlane, Big – Pen Sklep Papierniczy, Biuro Podróży Gosia Tour, Bank Spółdzielczy w Brzesku, Firma Jawor, Firma Proster, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Cech Rzemieślników oraz Małych i Średnich Przedsiębiorców, Chemiplast 1, Firma p. Edmunda Lesia, Stacja Paliw Jaga, Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Euro – Gum, Betoniarńia p. Jerzego Mikołajka, Hotel August, Krakowski Bank Spółdzielczy o/Szczurowa, CUK Ubezpieczenia, Restauracja Galicyjska, firma Budmir, Galeria Fryzur P. Paulina Ciuba 0 Cierniak, Meble Brożek, Libertia – Niepubliczna Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna w Brzesku, Księgarnia Antykwariat Rebus plecaki i artykuły szkolne, Biuro Ubezpieczeń Bufix, Kopalnia Soli w Bochni, LGD – Kwartet na Przedgórzu, p. Adam Kwaśniak – radny miejski, Firma Wójcik – Łazienki Brzesko, Drukarnia BOWA, Studio Masters, Artykuły Zoologiczno - Wędkarskie p. Doroty Klary, FHU Akara J. Komarnicki, BZK, ZNP.

red., fot. kolor



fot. J. Niemiec-Basista

PODZIĘKOWANIE ZA BIEG

Na czerwcowej sesji Rady Miejskiej sołtys Jadownik Jarosław Sorys wręczył burmistrzowi Brzeska Grzegorzowi Wawryce podziękowanie przysłane przez Fundację Wolność i Demokracja za pomoc w organizacji Biegu Tropem Wilczym w Jadownikach. Bieg był w tym roku organizowany w Jadownikach po raz drugi, a burmistrz i Urząd Miasta byli strategicznymi partnerami tego wydarzenia.

Przekazuję te podziękowania dopiero teraz, bo niedawno otrzymałem je od fundacji Wolność i Demokracja. Cieszę się, że burmistrz i kierownik biura promocji po raz kolejny stanęli na wysokości zadania i wsparli Bieg, który staje się nową jadownicką tradycją – mówił sołtys. Podziękował również wszystkim osobom zaangażowanym w organizację biegu m.in. radnym Rady Miejskiej i Rady Powiatu.

Bieg Tropem Wilczym to ogólnopolska impreza mająca na celu uczczenie żołnierzy wyklętych. Biegi odbywają się w podobnym okresie w całym kraju, jednak lokalni organizatorzy mają dość dużą swobodę w doborze dystansów i dodatkowych atrakcji. Jedynym „narzuconym” dystansem jest bieg na 1963 metry. Jest to forma upamiętnienia daty śmierci ostatniego z Wyklętych.

W tym roku bieg w Jadownikach odbył się pod koniec lutego. Biegacze startowali na dystansach 1963 m i 10 km.

BATALIA O ŚCIEKI

Sporo czasu poświęcono na ostatniej sesji RM tematyce wywozu ścieków w naszej gminie. Jak twierdzi radny Krzysztof Bogusz, część przewoźników nie odwozi ścieków do oczyszczalni, ale wypróżnia beczki w ustronnych miejscach gminy, m.in. przy drodze serwisowej w Sterkowcu. Niektórzy radni obwiniają za taki stan rzeczy niewydolność brzeskich oczyszczalni, inni winy szukają u samych przedsiębiorców, którzy szukając oszczędności zatruwają środowisko.

Jak wiadomo w gminie Brzesko funkcjonują dwie oczyszczalnie ścieków. Jedną należy do browaru Okocim, nad drugą pieczę sprawuje RPWiK. Część radnych na podstawie informacji otrzymywanych od przedsiębiorców zajmujących się wywozem nieczystości, twierdzi, że Browar niechętnie przyjmuje ścieki od małych firm, a oczyszczalnia w Sterkowcu – Zajazie ma zbyt małe moce przerobowe, aby obsłużyć wszystkich chętnych.

Prezes RPWiK, Zbigniew Gładys przyznaje, że przedsiębiorstwo rzeczywiście nie jest w stanie przyjąć takich ilości ścieków, jakie przywozić chcą przedsiębiorcy. Spowodowane jest to głównie ich jakością.

- Ostatnio pismo z Urzędu przypominało mieszkańcom o obowiązku wywozu ścieków i prawda jest taka, że część z nich opróżniła szamba pierwszy raz od bardzo długiego czasu – mówił prezes. To oczywiście dobrze, że coraz większa liczba mieszkańców wynajmuje firmy do wywozu nieczystości. Problem w tym, że takie „stare” ścieki są bardzo złej jakości, a ich oczyszczenie wymaga czasu i paraliżuje pracę oczyszczalni. – Sądzę, że Browar może mieć ten sam problem – stwierdził Gładys.

Jak podkreśla burmistrz Grzegorz Wawryka, gmina prowadzi rozmowy z Browarem na temat zwiększenia przyjmowanej przez Okocim ilości ścieków.

- W ostatnich miesiącach rzeczywistość były tam pewne problemy, wynikające z tego, że oczyszczalnia przechodziła modernizację. Obecnie prace te zakończyły się i z tego co wiem, Browar już zwiększył ilość przyjmowanych ścieków, a staramy się, aby przyjmował ich jeszcze więcej – mówił burmistrz.

Jeśli chodzi o ścieki trafiające do lasu, najprawdopodobniej wywożą je samozwańcze „firmy” niemające koncepcji, ani umowy z oczyszczalnią. Sprawą interesuje się już policja, a mieszkańcom przypominamy, aby wynajmując firmę do wywozu ścieków, zawsze żądali pisemnego potwierdzenia wykonania usługi.

JEST ODZEW NA APEL W SPRAWIE DZIKÓW

Na poprzedniej sesji RM radni uchwalili tekst apelu o zmiany w Ustawie Prawo Łowieckie, tak aby rozwiązać problem zagrożenia ze strony pojawiającej się na terenach zamieszkałych dzikiej zwierzyny oraz rozwiązać kwestie odszkodowań za wyrządzone przez zwierzęta szkody. Apel został wysłany do wszystkich parlamentarzystów z naszego okręgu i sekretariatu Prezesa Rady Ministrów. Do tej pory Biuro Rady Miejskiej otrzymało trzy odpowiedzi: z sekretariatu Prezesa Rady Ministrów oraz od posłów: Władysława Kosiniaka – Kamysza z PSL i Józefa Szczurek – Żelazko z PIS.

Jak zapewnił Władysław Kosiniak – Kamysz klub poselski PSL przygotowuje wystąpienie w sprawie prac nad nowelizacją ustawy, która pomoże rozwiązać problem.

Józefa Szczurek – Żelazko przesłała z kolei zapytanie w tej sprawie do Ministerstwa Środowiska. W tekście wiceminister zdrowia zwraca uwagę, że obecne rozwiązanie w kwestii odszkodowań za straty wyrządzone przez zwierzynę łowną (odpowiedzialność ponosi w myśl przepisów dzierżawca lub zarząd obwołu łowieckiego), powoduje, że rolnicy, którzy nieraz tracą całoroczne zbiory nie otrzymują odszkodowań, lub otrzymują je w symbolicznej wysokości. „Sytuacja ta budzi wśród mieszkańców [...] frustrację i pretensje – zauważyła pani poseł. W piśmie podniosła też kwestię stwarzanego przez dziką zwierzynę zagrożenia.

Jeśli chodzi o odpowiedź przesłaną przez sekretariat Prezesa Rady Ministrów, zawiera ono informację o tym, że tekst apelu został przedstawiony pani premier.

O tym, że problem dzików jest w naszej gminie poważny świadczy fakt, iż coraz częściej zwierzęta można spotkać nawet w centrum miejscowości takich jak m.in. Szczepanów, czy Mokrzyńska. Ostatnio na jednym z lokalnych portali informacyjnych pojawiło się nawet zdjęcie dzików pałaszujących pozostawione w skrzynkach obok sklepu w Mokrzyńskich pieczywo.

ABSOLUTORIUM DLA BURMISTRZA

Radni Rady Miejskiej w Brzesku jednogłośnie udzielili burmistrzowi Grzegorzowi Wawryce absolutorium z tytułu wykonania budżetu za zeszyły rok. Przed głosowaniem radni zapoznali się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie oraz uzasadnieniem wniosku o absolutorium przygotowanym przez Komisję Rewizyjną RM.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojezyk podkreślał rozsądne gospodarowanie funduszami gminy przez burmistrza:

- Warty podkreślenia jest aspekt rezerwy ogólnej, którą dysponuje burmistrz. Wiem z doświadczenia, że są to takie pieniądze, które łatwo się wydaje, bo są poza kontrolą Rady. Tymczasem burmistrz poczynił tu spore oszczędności. Oceniam to w ten sposób, że burmistrz, nie jest rozrzutny – mówił przewodniczący. Jeśli chodzi o konkretne sumy, to z rezerwy ogólnej w budżecie pozostało ponad 90 tysięcy złotych.

Warte podkreślenia jest, że już od kilku lat radni jednogłośnie przyznają burmistrzowi absolutorium, co świadczy, że finanse gminy nie budzą wątpliwości.

Bakteria, której nie było

Przez trzy dni czerwca i jeszcze kilka następnych wiodącym tematem w rozmowach prowadzonych przez mieszkańców gminy Brzesko, było stwierdzone przez Sanepid skażenie wody. Zaistniała sytuacja wywołała sporo kontrowersji i przeciwnych sobie opinii (było skażenie, czy też go nie było?). Jakkolwiek był stan faktyczny, procedury towarzyszące temu zdarzeniu z punktu widzenia obowiązujących dyrektyw i przepisów były prawidłowe, a działania służb odpowiedzialnych za postępowanie w sytuacjach kryzysowych należy uznać za wzorowe. Pozytywne jest również to, że wyciągnięte zostały wnioski, które w przyszłości powinny skutkować poprawie komunikacji w przypadkach zagrożenia, bo ta – jak się okazuje – najbardziej szwankowała.

20 czerwca gminę Brzesko obiegła wiadomość, że woda dostarczana przez RPWiK została skażona bakterią *Clostridium perfringens*, która jest głównym czynnikiem choroby o nazwie zgorzel gazowa, będącej martwicą mięśni lub tkanki łącznej z wytworzeniem gazu, która może prowadzić do śmierci. W kolejkach sklepowych, wśród pasażerów busów bardzo szybko zaczęły krążyć plotki o rzekomych skutkach skażenia, na przykład o pierwszych pacjentach brzeskiego szpitala dotkniętych groźną chorobą (w rzeczywistości nie odnotowano ani jednego takiego przypadku), czy też o celowej dezinformacji. W tym samym czasie cały sztab ludzi odpowiedzialnych za bezpieczeństwo mieszkańców gminy pracował nad tym, aby uciążliwości związane z ogłoszonym alarmem były jak najmniej dotkliwe. Najważniejsze było dostarczenie wody zdatnej do spożycia specjalnymi beczkownikami. Działania utrudniała nie do końca czytelna decyzja Sanepidu, z której nie wynikało jednoznacznie, czy wodociąg należy całkowicie zamknąć.

Chronologia

19 czerwca pracownicy Sanepidu pobrali próbkę wody w Domu Dziecka w Jasieniu, z kranu położonego już za wodomierzem, czyli z tzw. sieci wewnętrznej. 20 czerwca około godziny 14.30 Sanepid otrzymał z la-

boratorium wynik badań tej próbki. Wynikało z niego, że w badanej próbce o pojemności 100 mililitrów stwierdzono 6 jednostek tworzących kolonię *Clostridium perfringens*. Natychmiast zwołano wewnętrzną naradę.

- W pierwszej kolejności zadzwoniliśmy do RPWiK i zapytaliśmy pracowników, czy posiadają inne wyniki badania wody. Nie było takowych, w związku z tym dysponując tym jednym wynikiem podjęliśmy decyzję po konsultacji z naszym nadrzędnym organem i po innych konsultacjach o unieruchomieniu wodociągu. Decyzję przekazaliśmy natychmiast około godziny 15.00 do zarządzania w sztabie kryzysowym w starostwie z prośbą o przekazanie natychmiast tej informacji do gminnych sztabów zarządzania antykryzysowego – mówi Dorota Żak, Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzesku. Początkowo decyzja została przekazana w formie ustnej, gdyż – jak wyjaśnia Dorota Żak – liczył się czas. Pisemna decyzja była gotowa około godziny 17.00. 21 czerwca około godziny 14.00 otrzymano wyniki próbek pobranych poprzedniego dnia. Tym razem obecności śmiertelności bakterii nie stwierdzono. Wkrótce ogłoszono, że woda nadaje się do użytku.

Działania zaradcze

Pani inspektor twierdzi, że jej prośba skierowana do starostwa o poinformowanie o zagrożenie gminnych sztabów kryzysowych została niezwłocznie spełniona. Do Urzędu Miejskiego dotarła oficjalna informacja o godzinie 17.00.

Od tej godziny działania Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego nabrały szybkiego tempa, choć przy lepszej komunikacji te działania można było podjąć wcześniej. Do informowania mieszkańców o zagrożeniu zaangażowani zostali sołtysi, przewodniczący zarządów osiedli, druhowie z jednostek OSP, a także policjanci i strażacy z PSP. Równocześnie rozpoczęła się akcja polegająca na zapewnieniu dostawy wody w beczkownikach. Pierwsze beczkowniki dotarły do osiedli już o godzinie 21.00 była woda dostarczona do osiedli. Do akcji włączyło się też starostwo.

- Składam podziękowania dla służb miejskich, policji, strażaków,

pracowników Urzędu Miejskiego wszystkich mieszkańców, którzy pomagali w tej trudnej sytuacji. Dobrze, że to wszystko tak krótko trwało, ale trzeba się zastanowić, jak takie sytuacje zminimalizować – mówi burmistrz.

Wątpliwości

W decyzji sporządzonej już w formie pisemnej wyraźnie zapisano, że Sanepid „stwierdza brak przydatności wody do spożycia zarówno surowej jak i po przegotowaniu”. W związku z tym w tej samej decyzji nakazano „unieruchomić wodociąg Łukanowice – Brzesko zaopatrujący miejscowości powiatu brzeskiego do czasu uzyskania pozytywnych wyników mikrobiologicznych”. Największe wątpliwości budzi owo „unieruchomienie”. Dorota Żak przyznaje, że dla większości ludzi czytających taką decyzję sprawa jest jednoznaczna – „unieruchomić” znaczy „zamknąć”.

- Zaraz po godzinie 15.00 została przekazana decyzja o braku przydatności wody do spożycia, a nie zamknięciu wody w sieci. Sformułowanie o unieruchomieniu sieci występuje jako jedyne podane z rozporządzeniu ministra zdrowia, które nas obowiązuje i niejako nakłada na nas obowiązek użycia tego sformułowania. Nie oznacza jednak wcale, że wodociąg należy zamknąć. (...) Zostało dokładnie rozważone, że woda jest potrzebna zarówno do potrzeb technicznych jak i sanitarnych – tłumaczy pani inspektor. Woda w mieszkaniach służyć więc mogła jedynie do splukiwania sanitarium, aby nie doprowadzić do jeszcze większego zagrożenia. Ostatecznie odstąpiono od zamknięcia sieci, choć pierwsza decyzja takie działanie – jak twierdzi prezes RPWiK – narzucała.

Zbigniew Gładys, prezes RPWiK, zastanawia się także, dlaczego informacja o skażeniu wody nie dotyczyła gmin Wojnicz i Zakliczyn, których mieszkańcy również zaopatrywane są w wodę z ujęcia w Łukanowicach. Podobną wątpliwość wyraża także radny Bogusław Babicz, od 15 lat członek Zarządu Międzygminnego ds. Wodociągów.

- W środę rano (21 czerwca – przyp. WP) spojrzałam na stronę internetową gminy Wojnicz i tam był komunikat inspektora sanitarnego z Tarnowa, z którego wynikało, że woda jest zdatna do spożycia. Jak to możliwe, że w Sufczyńcu woda nie nadaje się do spożycia, a ta sama woda w oddal-

nym o 100 metrów Łoponiu już tak? - pytał na ostatniej sesji radny, który przy okazji kilka razy podkreślił, że już po fakcie okazało się, iż żadnego skażenia wody nie było. Popierał go Zbigniew Matras z Urzędu Miejskiego, który pytał, dlaczego dwie inspekcje wydają rozbieżne decyzje w sprawie jakości tej samej wody.

Dorota Żak komentuje to tak: - *Moje kompetencje sięgają tylko powiatu brzeskiego. Widocznie na terenie powiatu tarnowskiego sygnał o takim skażeniu nie wystąpił.*

W zgodzie z procedurami

Niezależnie od tego, czy skażenie miało miejsce, czy nie, obiektywnie trzeba przyznać, że wszystko, co zdarzyło się w ciągu tych trzech czerwcowych dni, odbyło się zgodnie z wytycznymi i przepisami, które obowiązują zaangażowane w rozwiązanie tego problemu instytucje, nawet jeśli te przepisy narzucają przedwczesny pośpiech. Lepiej dmuchać na zimne.

- *Sytuacja, która miała miejsce, nie powinna zaistnieć, ale trzeba było się z nią zmierzyć. Panią inspektor obowiązują procedury, których musi się trzymać. Do nas należy wykonanie wydanych przez nią decyzji i z tym nie ma co dyskutować. Poprawy wymagają kwestie organizacji i sposobu powia-*

damiania, aby na przyszłość uniknąć niepotrzebnej paniki – kwituje prezes RPWiK.

- *Do roli Powiatowego Inspektora Sanitarnego należy bardzo ważne zadanie, jakim jest szacowanie ryzyka w takiej sytuacji, jaka zaistniała. Naszym naczelnym celem jest zawsze zapewnienie bezpieczeństwa zdrowia i życia mieszkańców. Zawsze w podobnych sytuacjach podejmiemy taką samą decyzję – zapowiada Dorota Żak.* Pani inspektor zadaje przy tym retoryczne pytanie, co by się stało, gdyby odstępiała od rutynowych w takich przypadkach procedur, a do skażenia rzeczywiście by doszło. Bo w spornej próbie obecność bakterii stwierdzono ponad wszelką wątpliwość.

Pozytywne w tym wszystkim jest to, że przez te trzy dni wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo mieszkańców, stanęły na wysokości zadania, co jednomyślnie podkreślali pani inspektor, prezes RPWiK i burmistrz.

Edukujące ćwiczenia?

Dzisiaj już jest pewne, że bakterii, której obecność w początkowym punkcie tej historii stwierdzono (dodać należy – w próbce pobranej tylko w jednym punkcie sieci i to już poza wodomierzem), w rzeczywistości nie

było. Trudno jednak wyobrazić sobie, żeby w najbliższym czasie mogło dojść do jakiegokolwiek skażenia wody dostarczanej przez RPWiK. Ostatnie podobne zdarzenie miało miejsce 10 lat temu i miało zasięg zaledwie lokalny. Od tego czasu RPWiK poczyniło wiele inwestycji zapewniających całodobowy monitoring wody. Dodatkowo co tydzień badane są próbki wody pobierane w 9 punktach na całej liczącej ponad 1000 kilometrów sieci. Brzeski Sanepid wymaga, aby RPWiK dostarczało do badań zaledwie 35 próbek rocznie, tymczasem badaniu poddawanych jest aż 450 próbek. Przedsiębiorstwo wyposażone jest też w sprzęt umożliwiający oczyszczenie wody w sieci na każdym jej odcinku w przypadku stwierdzenia ewentualnych zanieczyszczeń.

W ciągu tych trzech dni nadarzyła się wymieniona okazja, aby sprawdzić się w kryzysowej sytuacji. Były to w pewnym sensie ćwiczenia i egzamin, które odpowiednie służby zaliczyły w stopniu satysfakcjonującym. Dobrze też, że przy okazji zwrócono uwagę na pewne niedoskonałości, szczególnie w systemie komunikacji. Kończąc, zachęcamy Czytelników do lektury tekstu „Alcotel – szybkie powiadomianie”.

Waldemar Pączek

Alcotel – szybkie powiadomianie

Czerwcowe wydarzenia pokazały, jak ważna jest szybkość przepływu informacji w przypadku wystąpienia zagrożeń. Każdy mieszkaniec gminy Brzesko może natychmiast otrzymać informację o tym, że na przykład zbliża się fala powodziowa lub huragan, mogą nastąpić intensywne opady deszczu, czy też woda w kranach niezdatna jest do spożycia. Takiemu powiadomianiu służy funkcjonujący w gminie już od kilku lat system ostrzegania mieszkańców o zagrożeniach Alcotel. Część mieszkańców korzysta już z tego udogodnienia, nadal jednak jest to znikoma liczba, a warto sko-

rzystać z takiej możliwości.

System Alcotel sprawia, że każdy kto do niego przystąpi, może liczyć na to, że z wyprzedzeniem będzie otrzymywać komunikaty ostrzegające o zagrożeniach meteorologicznych i hydrologicznych, o awariach, a także informacje o mających nastąpić przerwach w dostawie prądu, wody i innych mediów. Alcotel gwarantuje też otrzymywanie powiadomień o organizowanych przez gminę imprezach sportowych, festynach, koncertach itp. Przystąpienie do systemu nie wiąże się z żadnymi kosztami – każdy otrzymywany tą drogą komunikat jest bezpłatny. Co ważne, komunikaty przekazywane są zarówno na telefony

komórkowe jak i stacjonarne.

Aby przystąpić do systemu Alectel, należy zarejestrować się w Telefonicznej Bazie Mieszkańców (TBM) gminy Brzesko. Można to uczynić na trzy sposoby – dzwoniąc z telefonu stacjonarnego na numer rejestracji telefonicznej podany w tabeli dołączonej do tekstu, wysyłając SMS o treści zgodnej z tą tabelą na numer **+48 503 503 733** lub wypełniając formularz na stronie **www.alcotel.pl/brzesko**. Tylko przy telefonicznej rejestracji ponosi się jednorazowy koszt zgodny z taryfą obowiązującą u danego operatora, później już wszystko odbywa się bezpłatnie. Po zarejestrowaniu numeru każdy, kto zechce przystąpić do systemu, otrzyma połączenie z telefonu stacjonarnego z prośbą o potwierdzenie rejestracji. W celu potwierdzenia rejestracji należy wybrać „1” na klawiaturze telefonu. Numery zawarte w Telefonicznej Bazie Mieszkańców będą wykorzystywane wyłącznie przez Urząd Miejski, tylko do informowania o zagrożeniach lub wydarzeniach.

EMIL

Sposoby telefonicznej rejestracji w TBM		
Komunikaty dotyczące obszaru	Zadzwoń pod numer	Wyślij SMS o treści
Brzesko	(14) 6351171	32800.1
Okocim, Poręba Spytkowska, Jasień	(14) 6351172	32800.2
Mokrzyska, Bucze	(14) 6351173	32800.3
Szczepanów, Sterkowiec	(14) 6351174	32823.1
Wokowice	(14) 6351175	32828.1
Jadowniki	(14) 6351176	32851.1

Kryzys może nadejść w każdej chwili

rozmowa z Ireneuszem Węglowskim

Sporo pracy przez kilka czerwcowych dni miał Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego. Mowa oczywiście o wydarzeniach związanych ze stwierdzonym przez Sanepid skażeniem wody w sieci obsługiwanej przez RPWiK. W ciągu ostatnich siedmiu lat (2010-2016) na terenie gminy Brzesko zanotowano blisko 300 zdarzeń i interwencji z zakresu zarządzania kryzysowego. W pierwszych sześciu miesiącach bieżącego roku było ich 25. O specyfice działań w sytuacjach zagrożeń rozmawiamy z Ireneuszem Węglowskim, który w Urzędzie Miejskim jest inspektorem ds. zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej.

Zapewne pozostaje Pan w pełnej gotowości przez całą dobę, przecież nigdy nic nie wiadomo...

Sytuacja kryzysowa może zdarzyć się w każdej chwili. Ważne jest, aby w miarę szybko i rozważnie przywrócić stan sprzed wystąpienia takiej sytuacji. Rozmaita jest waga podejmowanych działań – od zdarzeń, których likwidacja zajmuje niewiele czasu, aż po takie, których neutralizacja trwa nawet kilka miesięcy. Najczęściej dotyczą one anomalii pogodowych, wsparcia poszkodowanych (na przykład w pożarach), zdarzeń z udziałem dzikich zwierząt, uszkodzeń i awarii w infrastrukturze, zwalczania barszczu Sosnowskiego, a od niedawna także ostrzegania o zanieczyszczeniu powietrza, czy chociażby ostatnich działań związanych ze wstrzymaniem dostawy wody.

I pan tak wszystko sam?

(śmiech) Nie ma takiej możliwości. Gminy, zgodnie z ustawą, mogą tworzyć Gminne Centra Zarządzania Kryzysowego, ale nie jest to obligatoryjne. W naszej gminie pełniony jest całodobowy dyżur „pod telefonem” przez pracownika urzędu, natomiast w przypadku zaistnienia poważnego zagrożenia zwoływany jest Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego – ciało doradcze burmistrza, w skład którego wchodzi przedstawiciele wielu instytucji i specjalści z wielu dziedzin. W szczególnych sytuacjach koordynowana jest współpraca kilkudziesięciu podmiotów i kilkuset osób. **Ostatnio cała gmina postawiona została w stan gotowości z powodu wydanej przez Sanepid decyzji. Mieliśmy w przeszłości**

podobny przypadek?

W 2007 roku wystąpiło lokalne skażenie wody w Jasieniu. Nie był to drastyczny wypadek, bo wystarczyło jedynie przepłukać sieć. Jednak trzeba było odciąć dopływ wody do mieszkańców ulic Warszawskiej, Kasztanowej, Wiedeńskiej i Mazurkiewicza – w sumie około 100 domów. Zanieczyszczenie spowodowane było pęknięciem rury w pobliżu zbiornika wyrównawczego. Pomagaliśmy wtedy pracownikom RPWiK w dowożeniu wody do odciętych od niej gospodarstw. Podobnie było teraz, a do akcji wspierającej, z uwagi na zasięg stwierdzonego przez Sanepid zagrożenia, włączyło się też Starostwo.

Ze statystyki zagrożeń występujących na terenie naszej gminy wynika, że w ostatnich latach wzrosła ich intensywność.

Tak, a niektóre z tych zdarzeń wymagały udziału znacznych nakładów sił, środków i pracy. Przeżyliśmy bardzo groźne w skutkach podtopienia w 2010 roku połączone z wystąpieniem osuwisk. Podtopienia miały miejsce także w 2013, 2014 i 2016 roku. W 2013 roku dodatkowo intensywne opady śniegu spowodowały zawalenie się dachów w niektórych obiektach. Te opady doprowadziły też do komunikacyjnego paraliżu. W tym roku najpoważniejszą akcją była ta związana z czerwcową decyzją Sanepidu. Za każdym razem nasz Zespół Zarządzania Kryzysowego potrafił opanować sytuację, tak samo było podczas ubiegłorocznych Światowych Dni Młodzieży.

Czyżby Światowe Dni Młodzieży były sytuacją kryzysową?

Powiedzmy, że było to wydarzenie noszące znamiona sytuacji kryzysowej. Przez cały tydzień mieliśmy do czynienia z obecnością na małej przestrzeni trzech, a czasami pięciu tysięcy pielgrzymów. Zadaniem sztabu zaangażowanych w to przedsięwzięcie ludzi była prewencja i koordynacja, szybkie zapobieganie i reagowanie w przypadkach potencjalnych zagrożeń. Ubiegłoroczny lipiec był upalny, toteż codziennością były omdlenia i zasłabnięcia. Organizowaliśmy kurtyny wodne, rozdzielaliśmy napoje chłodzące. Zdarzały się też zaginięcia, obrażenia ciała, głównie otarcia nóg. Niektórzy nasi podopieczni wymagali

hospitalizacji w Krakowie, a z kolei do naszego szpitala trafiali poszkodowani z Brzegów koło Krakowa Krakowa. Kulminacyjny był przedostatni dzień ŚDM, kiedy to odprawialiśmy z brzeskiego dworca 6 tysięcy osób. Logistycznie było to dla nas olbrzymie wyzwanie. Nie przesadzę, jeśli porównam to do działań podejmowanych podczas największych powodzi. To było 7 całodobowych dyżurów, bez chwili wytchnienia. Brzeski sztab wywiązał się z tych zadań wzorowo, o czym świadczą liczne oficjalne i nieoficjalne podziękowania.

Na wstępie naszej rozmowy wspominał Pan o zwalczaniu barszczu Sosnowskiego. Jak to wygląda w naszej gminie?

Zlokalizowane są cztery ogniska występowania barszczu. W Brzesku są dwa, ale mogę zapewnić, że mamy nad nimi pełną kontrolę. Inaczej jest w Wokowicach, gdzie również są dwa ogniska. Na osiedlu Olszynowym zagrożony jest areał o powierzchni półtora hektara, tam do usuwania barszczu używamy maszyn. O wiele gorsza sytuacja występuje na osiedlu Nowym, gdzie zagrożony jest trudny dostępny 30-arowy obszar, w związku z czym działamy ręcznie. Już drugi rok z rzędu na walkę z barszczem otrzymujemy dofinansowanie z WFOŚ. Walka z tą szkodliwą rośliną nie jest prosta. Samo usunięcie zieliska wymaga regularnego przeciwdziałania trwającego do 6 lat, bo po takim czasie ożywają nasiona, które trafiają do ziemi i w niej hibernują.

Czy wyczerpaliśmy już zakres działań Zespołu ds. Obrony Cywilnej, Zarządzenia Kryzysowego i Spraw Wojskowych?

Zespół zajmuje się też utrzymaniem systemu monitoringu powodziowego Uszwicy, nadzorem nad sprawnością monitoringu miejskiego, utrzymuje system Alcatel polegający na ostrzeganiu mieszkańców o zagrożeniach, a także stację meteorologiczną. Są jeszcze działania związane z obroną cywilną, wojskowością i utrzymaniem gotowości bojowej jednostek OSP. Mogę zapewnić mieszkańców naszej gminy, że nad ich bezpieczeństwem czuwa sztab ludzi doświadczonych i profesjonalnych.

rozmawiał Waldemar Pączek

Pora na czwarty etap

Już wkrótce ruszy czwarty, ostatni etap budowy wodociągu w Porębie Spytkowskiej. Inwestycja prowadzona jest już od kilku lat, a jej łączna wartość oszacowana została na 3,5 miliona złotych (przy dofinansowaniu z Programy Rozwoju Obszarów Wiejskich wynoszącym 1,8 miliona złotych). Z uwagi na wysokie koszty tej inwestycji, już na początku postanowiono, że zostanie ona podzielona na cztery etapy. Licząca ponad 2,5 tysiąca mieszkańców Poręba, została do tej pory zwodociągowana w dwóch trzecich. W tym czasie wybudowano 21 kilometrów sieci, teraz przyszła pora na wykonanie brakujących jeszcze 13 kilometrów, aby wszyscy mieszkańcy mieli dostęp do wodociągu.

Pierwszy etap tego bardzo ważnego dla samorządu przedsięwzięcia finansowany był wyłącznie z kasy miejskiej, a polegał na wybudowaniu głównej magistrali łączącej Brzesko z Porębą Spytkowską. W dwóch kolejnych etapach sieć była rozbudowywana, rozpoczęto też systematyczne przyłączanie do niej kolejnych ulic i osiedli. Doprowadzenie wody do wszystkich gospodarstw

w Porębie to nie tylko budowa sieci. Ze względu na duże zróżnicowanie terenu w tej miejscowości zaistniała konieczność budowy przepompowni.

To, że czwarty etap ruszy jeszcze w tym roku, stało się jasne w pierwszej połowie lipca, kiedy to w Tarnowie marszałek Stanisław Sorys przekazał władzom Brzeska umowę dotyczącą dofinansowania tego ostatniego etapu. Cała inwestycja zakończona zostanie wiosną 2019 roku. Wtedy to gmina Brzesko będzie w stu procentach zwodociągowana.

O wodociągu mieszkańcy Poręby Spytkowskiej marzyli od wielu lat. Marzenia ziściły się, kiedy to burmistrz Grzegorz Wawryka, radni miejscy i merytoryczni pracownicy Urzędu Miejskiego podjęli starania, aby zamiary wprowadzić w czyn. Najzagorzalszym orędownikiem przedsięwzięcia był jednak radny Stanisław Góra, który o potrzebie budowy tego wodociągu zaczął głośno mówić jeszcze w czasie, kiedy był sołtysem Poręby. Skutecznie prowadził negocjacje z mieszkańcami, przekonywał też innych radnych o nadaniu inwestycji rangi priorytetu. Stroną

techniczną inwestycji zajęli się naczelnik Wydziału Infrastruktury Technicznej i Komunalnej Bogdan Dobranowski oraz kierownik Referatu Budownictwa i Inwestycji Antoni Staszczuk. Przygotowanie dokumentów w sprawie pozyskania środków zewnętrznych to już było zadanie kierownika Biura Funduszy Europejskich Rafała Najdały.

Radny Stanisław Góra podkreśla, że bez wspólnie podjętych starań trudno byłoby w stosunkowo krótkim czasie od ich podjęcia przystąpić do realizacji zadania: - *W imieniu mieszkańców dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do budowy tego wodociągu. Podziękowania należą się burmistrzowi Grzegorzowi Wawryce, pracownikom Urzędu Miejskiego, a także radnym, którzy nie wahali się przy podejmowaniu uchwał budżetowych, w których inwestycja i fundusze na ich realizację były uwzględniane.*

Zawarta w lipcu umowa o dofinansowaniu czwartego etapu otwiera możliwość ogłoszenia przetargu, który wyłoni wykonawcę ostatnich już prac. Przetarg ogłoszony zostanie jeszcze w tym roku. Ostatnie gospodarstwo w Porębie Spytkowskiej zostanie podłączone do wodociągu za niecałe dwa lata.

PRUD

Umowa podpisana

Kolejne inwestycje w Brzesku dzięki funduszom unijnym. 26 maja w Centrum Sztuki Mościce burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka podpisał umowę o dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej termomodernizacji. Zostanie ona przeprowadzona w sześciu budynkach szkolnych i budynku Urzędu Miejskiego w Brzesku. Zadanie jest realizowane z programu Poddziałanie 4.3.2 – Głęboka modernizacja energetyczna budynków użyteczności publicznej – SPR w ramach RPO WM 2014 – 2020 dofinansowane w wysokości 51,60% od kwoty netto: Jasień – 493 873, 66zł, Jadowniki – 540 044, 14zł, Szcze-

panów 549 477, 40zł, Bucze – 467 363, 24zł, PSP nr 3 – 567 449, 97zł, Mokrzyńska – 871 548, 58, Budynek UM – 2 247 553, 57zł. Unijne wsparcie pozwoli znacznie obniżyć koszty utrzymania budynków. Ogrzanie szkół będzie nie tylko tańsze i prostsze, ale przede wszystkim bardziej ekologiczne. Dodatkowo wszystkie zyskają odnowioną elewację. Ciepłej będzie też w budynkach administracji samorządowej. **red.**



foto: M. Kofcis

Z ostatniej chwili Wojdak wicemistrzem świata!

26 lipca podczas Mistrzostw Świata w Pływaniu w Budapeszcie Wojciech Wojdak zdobył srebrny medal na dystansie 800 m stylem dowolnym. Z czasem 7:41.73 pobił swój

dotychczasowy rekord Polski. To kolejny wielki sukces podopiecznego BOSiR Brzesko. Rok temu Wojtek został brązowym medalistą mistrzostw świata na krótkim basenie w Windsor. **red.**



foto: BOSiR

„Twoje Niebo stało się faktem”

– „Dzień dobry można na chwileczkę? Jeśli przeszkadzam, przyjdę później. - Proszę wejść – mówiłam.

Zawsze było tyle ważnych spraw do uzgodnienia, związanych z zespołem „Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej” i nie tylko. Nowa kapela, występy, stroje, garderoba itp. Spędzałyśmy wiele czasu, aby omówić ważne kwestie, mówiłyśmy o jubileuszu 50-lecia Zespołu.

Pytałam panią Reginę, czy może prowadzić zajęcia z dziećmi w Jadownikach, czy może zastąpić naszą instruktorkę na zajęciach, czy poprowadzi warsztaty rękodzielnicze w ciągu roku i wakacyjne spotkania. Zawsze mogła, nigdy nie odmówiła. Była słowna, sumienna, bardzo pracowita, zawsze spokojna i opanowana. W swoją ciężką pracę wkładała dużo serca. Czyniła to z pasją. Nigdy nie okazywała zmęczenia. Wszystko

przyjmowała z uśmiechem, radością i zadowoleniem. Zawsze mogła – jak wcześniej pisałam, nie mogła jednak 30 maja być w jury konkursu piosenki, bo leżała już w szpitalu. Nie wiedziałam. Dzwoniłam kilka razy. Telefon milczał, nie oddzwonił do dzisiaj... Ogromnie boli myśl o chwili, w której nie będzie już następnych dni.

Wszystko w życiu ma swój czas. Jest czas rodzenia, spotkań, zabawy, radości, jest czas umierania i właśnie ten czas nadszedł dla pani Reginy...

Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania.

Tak jakbyś nie chciała,

swym odejściem smucić...

tak jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić

Ks. J. Twardowski



Zastanawiam się, co mogę „zabrać” od pani Reginy na dalsze życie? Przede wszystkim kontakt z Nią uświadomił mi, że: „Kto kocha życie, ten potrafi żyć”, że „Należy tak zorganizować życie, aby każda chwila była ważna”, że „Życie daje tyle, ile ma się odwagę z niego wziąć”.

Nigdy nie zapomnę styczniowych spotkań Krakowiaków Ziemi Brzeskich i Ziarenek Nadziei. Pani Regina zawsze miała cukierki dla dzieci i z wielką radością i przyjemnością je rozdawała. Będę pamiętać, jak co roku przed świętami składa nam życzenia i trzyma w ręku drobiazg, który sama wykonała.

Wróciłam po urlopie i muszę pogodzić się z myślą, że nie ma już Naszej Pani Reginy. Nie zadzwonię już do Niej i nie poproszę, by nam pomogła. To trudne, bardzo skomplikowane, ale skłania do refleksji, że: „ Śmierć jest tak blisko nas, że stale żyjemy w jej cieniu”

Małgorzata Cuber

„Umartych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci”

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w wieku 69 lat odeszła nasza koleżanka

śp. **Regina Głuszak**

wieloletnia nauczycielka, kierowniczką Zespołu
Regionalnego Krakowiaczy Ziemi Brzeskiej,
działaczka społeczna i kulturalna.

Składamy najszczerze wyrazy współczucia
jej rodzinie i bliskim.

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury
wraz z pracownikami

To, że znałam panią Reginę i mogłam z Nią pracować, to dla mnie ogromny zaszczyt, wielkie szczęście. Nie ma w tym przesady. Rzadko zdarza się teraz spotkać kogoś tak uczciwego, spokojnego i opanowanego, kto jest szczery, serdeczny i potrafi normalnie rozmawiać, przekonywać o czymś, w sposób taktowny i wytwarzając dobrą atmosferę. Nie jest nachalny i złośliwy.

UTW w Brzesku

Mszów św., wręczeniem studentom dyplomów i zwiedzeniem otwartego 20 czerwca Muzeum Regionalnego zakończył rok akademicki 2016/2017 Uniwersytet Trzeciego Wieku w Brzesku.

Oprócz studentów w uroczystości udział wzięli zaproszeni goście: Maria Kanior – prezes UTW przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie, Karina Legutek – dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku, Janusz Janas – opiekun brzeskiego UTW z ramienia Uniwersytetu Jagiellońskiego i ks. Zygmunt Bochenek – były wieloletni proboszcz parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i Św. Jakuba Apostoła.

Wyróżnienie dla najaktywniejszego studenta w minionym roku akademickim odebrała z rąk prezes Cecylii Jabłońskiej Teresa Smoleń z Gnojnika.

Słowa podziękowania skierowała prezes do Zbigniewa Stósa - „którego wprawdzie nie ma z nami, ale dzięki prowadzonemu przez niego portalowi brzesko.ws mamy możliwość w specjalnej zakładce zamieszczać informacje nas dotyczące. Życzymy wszystkiego dobrego, mając nadzieję na dalszą współpracę.”

Za bardzo dobrze układającą się współpracę podziękowania zostały skierowane do Kariny Legutek – dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki i Małgorzaty Cuber – dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury oraz Marii Kanior – z reprezentowanym przez nią tarnowskim UTW nasz UTW realizuje wspólnie program „Wsparcie dla Uni-

wersytetów Trzeciego Wieku” Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Na zakończenie prezes Jabłońska zwróciła się do słuchaczy: „Dziękuję również wam wszystkim za to, że chcecie tak licznie uczestniczyć w zajęciach. To dzięki wam uniwersytet może poszerzać swoje propozycje i realizować różnorodną tematykę. A gdybyśmy tak przeanalizowali te minione 14 lat działalności, to chyba możemy je zaliczyć do dobrze wykorzystanych, między innymi także dzięki ogromnej wiedzy, o jakiej mogliśmy się przekonać podczas wykładów i pogadanek naszego kolegi – Jerzego Wyczasanego, któremu niniejszym bardzo serdecznie dziękuję.

Dobrych wakacji, uśmiechu, odpoczynku i wszystkiego, wszystkiego dobrego.”

Jacek Filip fot.kolor

Dziecięca Drużyna Pożarnicza



fol. J. Gawiak

17 czerwca dwie Dziecięce Drużyny Pożarnicze z Ochotniczej Straży Pożarnej w Jadownikach wzięły udział w I Ogólnopolskiej Olimpiadzie Dziecięcych Drużyn Pożarniczych w Wieruszowie w woj. łódzkim. Jako jedyne drużyny z Małopolski reprezentowały

Gminę oraz Powiat Brzeski, zmagając się w czterech konkurencjach: musztra strażacka, sztafeta pożarnicza, ćwiczenia bojowe z motopompą oraz sikawką ręczną.

W Olimpiadzie wzięły udział 32 drużyny z 10 województw. Po odczyta-

niu protokołu przez sędziego głównego okazało się, że wszystkie drużyny zajęły I miejsce.

Serdeczne podziękowania kierujemy do burmistrza Brzeska Grzegorza Wawryki oraz wszystkich sponsorów, dzięki którym mogliśmy zaprezentować nasze umiejętności na Olimpiadzie.

Opiekunami Dziecięcej Drużyny Pożarniczej są Zbigniew Serwatka, Jerzy Gawiak, Katarzyna Serwatka. Wsparcie z OSP Jadowniki zapewniają: Michał Loranty, Marek Śmietana, Bartłomiej Kurek, Piotr Czernecki, Bartłomiej Stępak.

Skład drużyny nr 1: Igor Martyna – dowódca, Emilia Serwatka, Maria Ludkowska, Mateusz Migrała, Kacper Janowski, Hubert Okas, Dominik Szczygiełek, Weronika Dziedzina, Filip Zachara, Bartosz Kasperek, Patryk Zachara, Mateusz Bujak

Skład drużyny nr 2: Aleksander Martyna - dowódca, Maria Śmietana, Barbara Szczygiełek, Wojciech Serwatka, Aleksander Małyśa, Albert Okas, Bartłomiej Wawryka, Patryk Surma, Gabriela Świerczek, Jakub Bujak, Emilia Migrała, Julia Świątkowska. **JG**

MOPS informuje

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzesku informuje, że już od 1 sierpnia 2017 r. można składać wnioski o przyznanie prawa do świadczenia wychowawczego „Program 500+”. Wnioski można składać w punkcie przy ul. Kościuszki 4 od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00 oraz w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Mickiewicza 21 od poniedziałku do czwartku w godzinach od 7.30 do 15.30.

Ponadto od 01 sierpnia 2017 r. można również składać wnioski o świadczenia z funduszu alimentacyjnego na okres zasiłkowy trwający od 1 października 2017.

Natomiast od 1 września 2017 można składać wnioski o przyznanie prawa do:

- zasiłku rodzinnego oraz dodatków do zasiłku rodzinnego
- specjalnego zasiłku opiekuńczego na okres zasiłkowy trwający od 1 listopada 2017.

Informujemy również, że zaświadczenia o kontynuacji nauki w szkole należy dostarczyć do dnia 07 września 2017 dla świadczeń przyznanych w decyzji warunkowo (dotyczy to uczniów urodzonych w 2001r i starszych). W przypadku niedostarczenia zaświadczeń w terminie świadczenia zostaną wypłacone w późniejszym terminie lub zostaną wstrzymane. **Piątek jest dniem pracy wewnętrznej.**

KONTAKT:

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzesku
Centrala: 14 652 29 45
Sekcja świadczeń rodzinnych: 14 652 29 40, 14 652 29 49
Fax: 14 66 307 05
E-mail: mopsbrzesko@mail.zetosa.com.pl

„Umiera się nie po to, by przestać żyć,
lecz po to, by żyć inaczej”

Prezesowi Brzeskiego Towarzystwa „Gryf”

Andrzejowi Małyśie

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Żony

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury
wraz z pracownikami

Odeszli w czerwcu:

Jakub Bryła (10) – Brzesko
Marian Golec (77) – Brzesko
Jerzy Marchlewski (62) – Brzesko
Józef Bukowicz (81) – Brzesko
Kazimiera Mitko (79) – Brzesko
Bogusław Szuba (54) – Brzesko
Emilia Mleczo (90) – Brzesko
Ludmiła Bzdak (85) – Brzesko
Zofia Biernat (77) – Brzesko
Tadeusz Michalski (85) – Brzesko
Kazimierz Michalski (78) – Brzesko
Ryszard Nowakowski (63) – Brzesko
Bożena Antosz (69) – Jadowniki
Bronisława Laska (87) – Jadowniki
Zofia Krzywacka (98) – Jadowniki
Jacek Oćwieja (39) – Jadowniki
Stanisław Grodny (80) – Jadowniki
Helena Wolsza (82) – Mokrzyńska
Anna Wielgosz (96) – Mokrzyńska
Maria Kołodziej (70) – Okocim
Rudolf Chamielec (67) – Wokowice
Józef Legutko (87) – Sterkowice
Stanisława Kania (84) – Bucze
Adam Sumara (68) – Jasień
Maria Rożek (80) – Jasień

Jakubowy Piknik

Od 2010 roku patronem Brzeska jest św. Jakub, który – jak podkreśla prałat Józef Drabik, proboszcz parafii pod wezwaniem patrona – chroni nasze miasto i osłania je przed nieszczęściami. Od kilku już lat w kalendarzu masowych wydarzeń kulturalnych (w tym przypadku także o charakterze religijnym) figuruje Triduum Jakubowe. W tym roku podczas tego szczególnego święta bawiło się ponad 1500 mieszkańców gminy i przybyszów spoza jej granic. Była to też okazja, by powrócić wspomnieniami do ubiegłorocznych Świątowych Dni Młodzieży, które miały miejsce dokładnie przed rokiem. Organizatorami były parafia pw. świętego Jakuba oraz Urząd Miejski.

Punktem kulminacyjnym był Piknik Jakubowy, który został zorganizowany w niedzielę, 23 lipca, na placu Kazimierza Wielkiego. Uroczystego otwarcia pikniku dokonali ksiądz Józef Drabik i burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka. Był to dzień, którego program wypełniony był atrakcyjnymi konkursami i koncertami muzycznymi.

W konkursie plastycznym przebiegającym pod hasłem „Święty Jakub – patron miasta” (obowiązywała technika rysowania węglem) główne nagrody otrzymali Klara Filipowska, Maja i Kacper Nalepkowie oraz Bartosz Franczyk. W konkursie „Skarby gminy Brzesko” nagrody trafiły do Mileny Kukli, Gabrieli Franczyk i Wiktorii Zapiór. W programie pikniku znalazł się także rodzinny konkurs plastyczny (tym razem rysowano na wyznaczonych do tego celu sektorach płyty placu) laureatami zostali: Magdalena Tomczyk i Arkadiusz Piwoński, Julia i Zuzanna Macias oraz Barbara Ząbkowska. Niezwykłych emocji dostarczył uczestnikom zabawy konkurs wiedzy o patronie miasta, parafii świętego Jakuba. Już sama liczba osób, które zgłosiły się do tego konkursu, była budująca – o ufundowany przez burmistrza Grzegorza Wawrykę tablet zdecydowało się walczyć kilkudziesięciu śmiałków. Do ścisłego finału dotarli Agata Bartnicka i Łukasz Łabno. Oboje wykazali się tak rozległą wiedzą, że nawet kilka następujących po sobie dogrywek nie wyłoniło tego jedyne go zwycięzcy. Ponieważ regulamin konkursu nie przewidywał rzutów

karnych, burmistrz podjął jedyną, słuszną decyzję, o zakupie drugiego tabletu. W ten sposób laureatami konkursowych zmagani zostali oboje finaliści. We wszystkich konkursach, w których wzięło udział łącznie około 150 osób, nagrody ufundowane były przez Urząd Miejski.

Atrakcyjne, z uwagi na ich różnorodność i wysoki poziom artystyczny, były konkursy muzyczne. Jako pierwsza zaprezentowała się formacja Umiłowani działająca przy parafii świętego Joachima w Krzyżanowicach. Wprawdzie większość członków zespołu nie ma jeszcze zbyt dużego doświadczenia scenicznego, jednak bardzo szybko nawiązali kontakt z publicznością i podkreślił jeszcze atmosferę pikniku. W ich repertuarze znalazły się bardziej lub mniej popularne piosenki o charakterze religijnym. Gorąco przyjęty został peruwiański tercet Kantu, który przybliżył słuchaczom i widzom folklor nie tylko charakterystyczny dla ich rodzinnego Peru, ale także ekwadorski i boliwijski. Były też znane przeboje muzyki latynoamerykańskiej. Zaskoczeniem była wykonana przez trio znana wszystkim Polakom (i nie tylko) „Barka”, która tym razem przybrała brzmienie charakterystyczne dla muzyki rodem z Ameryki Południowej. Niejako dla przeciwwagi wystąpił zespół Con Amore ze Szczepanowa, którego muzycy zaproponowali publiczności największe hity z gatunku muzyki biesiadnej, dyskotekowej i pop.

Wydarzeniom artystycznym towarzyszyły liczne inne atrakcje. Już na kilka godzin przed oficjalnym rozpoczęciem pikniku w pobliżu siedziby Regionalnego Centrum Kulturalno-Bi-

bliotecznego uruchomione zostało mini Wesołe Miasteczko, z dmuchanymi zamkami-zjeżdżalniami, trampolinami i basenem z wodnymi kulami. Na placu serwowane były darmowe gorące kiełbaski. Wszystko to sprawiało, że nikt nie żałował decyzji o czynnym uczestnictwie w pikniku. Żałować mogli tylko ci, którzy z zaproszenia na plac nie skorzystali. Ten niedzielny piknik przebiegał w atmosferze, którą śmiało można porównać do tej sprzed roku, kiedy to w tym samym miejscu brzeszczanie bawili się wspólnie z pielgrzymami uczestniczącymi w Świątowych Dniach Młodzieży. Było to jednak Święto Patrona, a burmistrz podczas swojego wystąpienia przypomniał, że Brzesko jest jednym z pierwszych w kraju miast, które otrzymało swojego patrona.

Jakubowy Piknik to tylko część Triduum Jakubowego. W ramach tego trzydniowego święta w poniedziałkowy wieczór (24 lipca) w Auli Chrystusa Króla odbyło się spotkanie autorskie, podczas którego miała miejsce promocja książki księdza Jakuba Kuchty zatytułowanej „Kult św. Jakuba Apostoła”. We wtorek, 25 lipca, przyszła pora na uroczystości odpustowe. Odbyło się pięć mszy, w tym ta najważniejsza – odpustowa. Kazania głosił O. dr Andrzej Szczupał z Grodna (Białoruś). Po mszy odpustowej w stronę Rynku ruszyła procesja z relikwiami. Tutaj nastąpiło błogosławieństwo miasta.

Waldemar Pączek

Piknik nagłaśniał MOK w Brzesku. Sponsorzy Jakubowego Pikniku: Urząd Miejski w Brzesku, Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita”, Firma Taurus, Anna i Kazimierz Kuralowie – Restauracja „Galicyjska”, Restauracja i hotel „August”, Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne „Planeta”, Lodziarnia Fra-Mare i Market Budowlany „Śnieżka”.



fot. K. Wójcik

Wakacje w MOK

Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, jak co roku przygotował dla dzieci – w wieku szkolnym bogatą ofertę zajęć wakacyjnych. W lipcowych zajęciach wzięło udział w sumie ok. 150 dzieci. Kolejna część zaplanowana jest na sierpień.

Z wakacyjnej oferty MOK – u skorystano 60 dzieci „niezrzeszonych” oraz 90 – cio osobowa grupa z PSP nr 2, która na zajęcia w Ośrodku Kultury uczęszczała w ramach półkolonii.



fol. MOK

Dzieci uczestniczyły m.in. w zajęciach muzycznych i tanecznych (w tym roku po raz pierwszy w ofercie znalazły się warsztaty z hip – hopu), plastycznych i rękodzielniczych, a także kursie języka angielskiego. Miały też okazję sprawdzić i poszerzyć swoją wiedzę w quizie o naszym mieście.

Oprócz zajęć w budynku RCKB, w harmonogramie znalazły się również liczne wycieczki. Dzieci były m.in. w kinie i w drukarni państwa Dzie-

dziców, gdzie miały okazję zobaczyć, jak działa zakład drukarsko – poligraficzny. Miały też szansę zapoznać się z bogatą historią naszego regionu podczas zwiedzania nowo otwartego brzeskiego muzeum. W drugim tygodniu lipca uczestnicy zajęć pojechali na całodniową wycieczkę. Dzieci m.in. odwiedziły ośrodek harcerski w Piaskach Drużkowie, zobaczyły hodowlę alpak w Czchowie, a także pływały promem turystycznym po Dunajcu.

Kolejna część zajęć wakacyjnych w brzeskim MOK – u zaplanowana jest na sierpień (w dnach 14-28.08). Zapraszamy. **red, fot. kolor**

Kino plenerowe

Z inicjatywy Młodzieżowej Rady Gminy Brzesko oraz Miejskiego Ośrodka Kultury mieszkańcy Brzeska mogli po raz drugi oglądać filmy na dużym ekranie pod gołym niebem.

W ciągu ostatnich kilku lat kina plenerowe zyskują w Polsce coraz większą popularność. Można to dostrzec chociażby po seansach w Tarnowie, czy nie szukając daleko, w Porębie Spytkowskiej. Również mieszkańcy i radni brzescy pomyśleli, aby i w Brzesku zorganizować tego typu przedsięwzięcie.

Młodzieżowa Rada w lutym zeszłego roku, przeprowadziła ankietę wśród uczniów szkół na terenie Brzeska, z której m.in. wykrystalizował się pomysł takiej inicjatywy. W zeszłym roku odbył się po raz pierwszy w naszym mieście seans pod chmurką, który cieszył się niemałym zainteresowaniem. Projekcja bajek oraz filmu „Nietykalni” odbyła się przy okazji pikniku rodzinnego organizowanego przez MOK pod koniec wakacji.

18 czerwca mogliśmy po raz drugi uczestniczyć w plenerowym seansie, który miał miejsce w Ogródku Jordanowskim. W tym roku dzieci od godziny 18.00

mogły oglądać bajki, natomiast o 20.00 wyświetlony został film dla młodzieży i dorosłych mieszkańców. Film pt. „Najlepsze najgorsze wakacje” został wybrany na podstawie ankiety internetowej. W tym roku również mogliśmy liczyć na sporą obecność mieszkańców Brzeska oraz okolic, za co serdecznie dziękujemy! Na drugą połowę sierpnia przewidziana jest kolejna projekcja pod chmurką, na którą już teraz serdecznie zapraszamy.

Kino plenerowe jest sztandarowym działaniem I kadencji MRG. Całe przedsięwzięcie nie mogłoby się odbyć, gdyby nie wielkie wsparcie ze strony Miejskiego Ośrodka Kultury oraz burmistrza Brzeska Grzegorza Wawryka.

MRG, fot. kolor

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY I RANCO PASJA ZAPRASZAJĄ
PATRONAT: BURMISTRZ BRZESKA GRZEGORZ WAWRYKA

XV
PIKNIK
COUNTRY

26 SIERPNIA
* BRZESKO *
RANCO PASJA
* GODZ. 18:00 *

18:00
W RYTMIE COUNTRY
wokalistki z MOK-u
konkursy i zabawy

19:00
ZESPÓŁ COUNTRY WAY

20:30
COUNTRY SHOW
Andrzej Starowicz

22:00
ZESPÓŁ CASHFLOW

23:30
DISKOTEKA COUNTRY

BILETY: 12 zł do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury (plac Targowy 10) i na Ranczo Pasja. Dzieci do lat 12 wstęp wolny.

sponsorzy: Zdrowo KOLOROWI M3 SYSTEM BUDYNKI PASTWNE Patronat medialny: RMBC BIM BRZESKO

W Bibliotece

W czerwcu br. Oddział dla Dzieci Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku rozpoczął współpracę z dziećmi i młodzieżą przebywającą w Domu Dziecka w Jasieniu oraz z małymi pacjentami SPZOZ w Brzesku. Mamy nadzieję, że te regularne wizyty, wspólne czytanie książek i aktywność temu towarzysząca umilą dzieciom czas.

9 czerwca miało miejsce podsumowanie konkursu plastycznego pod hasłem „Pipi, Emil i Inni” zorganizowanego z okazji 110. rocznicy urodzin i 15. rocznicy śmierci Astrid Lindgren. Zadaniem każdego uczestnika było wykonanie dowolną techniką ilustracji do wybranej książki autorstwa szwedzkiej pisarki dla dzieci. W konkursie uczestniczyły dzieci z klas I – III, PSP nr 2, PSP nr 3 w Brzesku. Komisja w składzie: dyrektor PiMBP Karina Leguttek, instruktor PiMBP Renata Wielgosz oraz kierownik Oddziału Dla Dzieci Bernadeta Klimek po obejrzeniu wszystkich prac postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia: **I miejsce ex aequo:**

Maria Kraj (kl.2a), **Nikola Chrusciel** (kl.3a), **II miejsce ex aequo:** **Magdalena Stanisławczyk** (kl.2), **Daniel Biernat** (kl.2), **III miejsce ex aequo:** **Katarzyna Franczyk** (kl.3e), **Maja Styrna** (kl.2d.) Wyróżnienia: **Marianna Gawęda**(3f), **Gabriela Kornaś** (3d), **Amelia Mrówka**(2a), **Jakub Masełko** (2e), **Kamil Ziółkowski**(2a). Laureaci konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe, a pozostali uczestnicy podziękowania i nagrody pocieszenia. Serdecznie gratulujemy nagrodzonym i dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie.

21 czerwca Oddział dla Dzieci aktywnie włączył się w organizację pikniku pod hasłem „Z nami bezpieczniej”, pomagając policjantom z Komendy Powiatowej w Brzesku prowadzić gry i zabawy dla dzieci.



fol. PiMBP

W czerwcu zakończyły się multimedialne lekcje biblioteczne prowadzone przez bibliotekarzy PiMBP w ramach Brzeskich Dni Książki przebiegały pod hasłem „Astrid Lindgren – nasze Bullerbyn” dla uczniów klas I-III, oraz „Janusz Korczak – Nie ma dzieci – są ludzie” dla uczniów z klas IV-VI. Przedszkolaki miały okazję udać się w „Cudowną podróż do świata książki”, dzięki której poznały „tajemnice” działalności biblioteki. W sumie we wszystkich lekcjach bibliecznych uczestniczyło blisko 1250 dzieci. Wraz z końcem roku szkolnego zakończyły się również prowadzone w bibliotece cykliczne zajęcia plastyczne „Každy może być artystą”, „Piątkowe czytania z eksperymentowaniem” oraz VI edycja Klubu Maluszka. Najmłodszych użytkowników naszej Biblioteki zapraszamy już od września na kolejne cotygodniowe zajęcia.

Zapraszamy na Wakacje w Bibliotece - Oddział dla Dzieci tradycyjnie przygotował wakacyjną ofertę dla dzieci i młodzieży. W programie wakacyjnym: gry, zabawy, warsztaty tematyczne, spotkania z ciekawymi ludźmi, wycieczki edukacyjne, projekcje filmowe i wiele innych atrakcji.

Bernadeta Klimek

Regionalne spotkania literackie

28 czerwca 2017 r. w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej

w Brzesku odbył się kolejny wieczór poetycki w ramach cyklu *Regional-*

ne spotkania literackie. Bohaterami wieczoru byli pochodząca z Brzeska Agata Podłęcka i bochnianin Kazimierz Musiał.

Poeci znają się ze wspólnych występów i chociaż różnią ich odmienne sposoby postrzegania świata i prawideł nim rządzących to łączy ich wysublimowana wrażliwość i ta sama pasja - poezja.

Podczas spotkania każdy z poetów zaprezentował swój dorobek poetycki, a czytany wierszom i fraszkom zarówno refleksyjnym jak i humorystycznym towarzyszyły piosenki w wykonaniu przyjaciół z grupy „Sprawa Drugorzędna”. Artyści zapewnili zgromadzonej publiczności miłą i radosną nastrój wieczoru.

Justyna Szot



fol. PiMBP

50-lecie matury

„Szczepimy wspomnienia
Smakujemy ich treść
Nauczmy się je cenić”

27 maja rocznik maturalny 1967 brzeskiego LO świętował swój jubileusz 50-lecia. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15:00 w kościółku Ducha św. wspominkami zmarłych profesorów

i absolwentów. Eucharystię koncelebrował ks. dziekan Józef Drabik w asyście kapłanów z rocznika: M. Jedynaka, J. Makowskiego i T. Machała. Kolejnym punktem uroczystości było spotkanie towarzyskie w Pawilonie Okocim. Mimo upływu półwiecza mogliśmy się spotkać nie tylko z koleżankami i kolegami, ale również z żyjącymi jeszcze wychowawcami: Weroniką Ormiańską, Anną Hojarską i Tadeuszem Banasiem. W miłej atmosferze wspomnień, rozmów oraz świetnych rytmów muzyki

bawiliśmy się doskonale do późnych godzin nocnych.

Wszyscy wspólnie stwierdziliśmy, że ważne w życiu są takie chwile, kiedy wraca się do szkolnych lat. Czar wspomnień działa. Wydaje nam się, że tak niedawno opuszczaliśmy mury naszego ogólniaka, a to minęło już pół wieku. Mimo to jesteśmy młodzi, bo młodość to stan ducha. I jak śpiewa Maryla Rodowicz „choć w papierach lat przybyło, to naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami”.

Rocznik 1967, fot. kolor.

Spotkanie po latach

„Pamięć to zabawna rzecz. Taka sprytna gierka, którą toczymy sami ze sobą, by podtrzymać związek z tymi, kim byliśmy, co myśleliśmy, jak żyliśmy”.

10 czerwca 2017 roku w restauracji „Malinowy chruśniak” miało miejsce spotkanie absolwentów Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku, którzy 22 lata temu opuścili

mury tej szkoły. Było to niezwykle spotkanie, bo klasa była niezwykle, wyjątkowa pod każdym względem. Czas wypełniony wspomnieniami zajęć lekcyjnych, a także wyjazdów klasowych na wycieczki, do teatru, na narty i łyżwy, minął bardzo szybko. Tematy rozmów nie wyczerpywały się, co świadczy o tym, że wiele łączyło uczniów tej klasy. Wszyscy

deklarowali chęć uczestnictwa w takich spotkaniach w przyszłości. Z 30 osób, które były w klasie na imprezę przybyło 17: Anna Zator, Karolina Zator, Renata Kohla, Joanna Niemiec, Jagoda Reczek, Karolina Krupa, Kinga Gorzelańska (nazwiska pannieńskie), Waldemar Imioło, Łukasz Michalski, Jacek Wawrykiewicz, Mirosław Ochwat, Michał Cieślak, Maciej Opach, Wojciech Turlej, Albert Mrzygłód, Paweł Mardoń, Tomasz Janowski.

MC, fot. kolor

Piknik na Słotwinie

W sobotę 8 lipca, po rocznej przerwie w parafii Matki Bożej Częstochowskiej na Słotwinie znów odbył się Piknik Rodzinny. Pomimo burzy i ulewnego deszczu na przykościelnym placu zebrało się wielu mieszkańców Brzeska. Niesprzyjająca pogoda zmusiła organizatorów do zmian w programie, przez co część atrakcji zaplanowanych na sobotę przeniesiono na kolejny dzień. Pod nieobecność proboszcza, piknikiem

zawiały wikariusz ks. Andrzej Papięz. Na polowej scenie występowała utalentowana młodzież z parafii oraz wielu zaproszonych gości. Wśród nich byli m.in. współpracujący z Miejskim Ośrodkiem Kultury Tomasz Mika i Franciszek Podłęcki oraz formacja taneczna. Najmłodszy uczestnicy imprezy z wielką chęcią korzystali z dmuchanego zamku i zjeżdżalni oraz brali udział w zabawach i konkursach

prowadzonych przez organizatorów. Tradycyjnie nie zabrakło domowych ciast, wypiekanych przez parafianki. Powodzeniem cieszył się też kiermasz różnorodności oraz stoisko z książkami podarowanymi przez parafian. Wiele emocji wzbudziła coroczna loteria, w której na szczęśliwców czekały cenne nagrody, m.in.: rower, kuchenka mikrofalowa, grill czy blender. Dzięki zaangażowaniu parafian, na Słotwinie panowała ciepła i rodzinna atmosfera, którą pomimo niesprzyjającej pogody, odczuł z pewnością każdy z gości.

red., fot. kolor

Rodzinny piknik w Sterkowcu

10 czerwca w Sterkowcu odbył się Piknik Rodzinny pod hasłem „Bądźmy razem”. Celem imprezy jest wspólne świętowanie wypadających w maju i czerwcu „rodzinnych” świąt: Dnia Matki, Dnia Dziecka i Dnia Ojca. Wśród zaproszonych gości był wiceburmistrz Jerzy Tyrkiel.

W organizację pikniku zaangażowali się rodzice dzieci ze Sterkowca. Mamy przygotowały pyszne wypieki, a ojcowie serwowali kiełbaski z grilla.

Podczas imprezy dzieci miały możliwość przejażdżki quadem Straży Granicznej i policyjnym

motocyklem, jazdy konnej w siodle, malowania twarzy, chodzenia na skaczących szczudłach. Dużym za-

interesowaniem cieszyła się loteria fantowa z ciekawymi nagrodami.

Organizatorzy dziękują wszystkim sponsorom i darczyńcom, dzięki którym było możliwe zorganizowanie wymienionych atrakcji.

red.



fot. arch. Sterkowiec



Klasa A



Klasa C

50-lecie matury

Klasa A: I rząd od góry: Józef Całka, Barbara Gumkowska, Urszula Puchała, Teresa Drabik; II rząd: Elżbieta Zych, Krystyna Kołodziej, Andrzej Trytko, Anna Kapusta; III rząd: Stefania Wiśniewska, Włodzimierz Grabarz, Wanda Jarzemska, Halina Wawryka, Marian Jedynak, Sylwia Przeklasa, Helena Filip, Jan Chodacki, Jerzy Gdowski

Klasa C: I rząd od góry: Marek Plichta, Stanisław Biernat, Zbigniew Janawa, II rząd: Edward Ormiański, Franciszek Ożegalski, III rząd: Danuta Nowak, Jerzy Mańka, Stanisława Kopytko, Halina Zaczyńska – Olbrych, Władysław Mizera, IV rząd: Joanna Wrońska, Krystyna Plichta, Ewa Cisoń, Krystyna Wójcicka, wychowawczyni Weronika Ormiańska, Andrzej Mikołajczyk

Klasa B i D: I rząd od góry: Zbigniew Żak, Wojciech Poniewierski, Wiesław Mleczek, Józef Kaczmarczyk, Adam Nowak; II rząd: Maria Filipowska, Stanisława Zwoleń, Andrzej Dulian, Barbara Samolej; III rząd: Jan Bernacki, Marta Kulis, Janina Zych, Ludwik Cyga, Ewa Kaczmarczyk



Klasa B i D



fot. arch.



Spotkanie po latach



Piknik na Słotwinie



fot. P. Cabata



Uniwersytet Trzeciego Wieku



fol. J. Filip



Piknik Jakubowy



fol. K. Wójcik



Wakacje w MOK

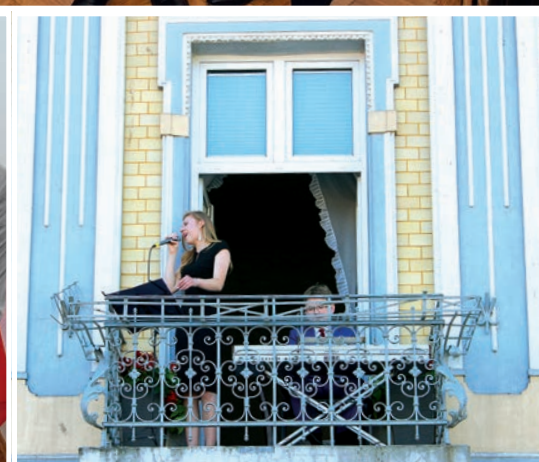


fol. MOK



Otwarcie Muzeum Regionalnego w Brzesku

foto: B. Kądziołka



Muzyczny Balkon



fot. B. Kądziołka

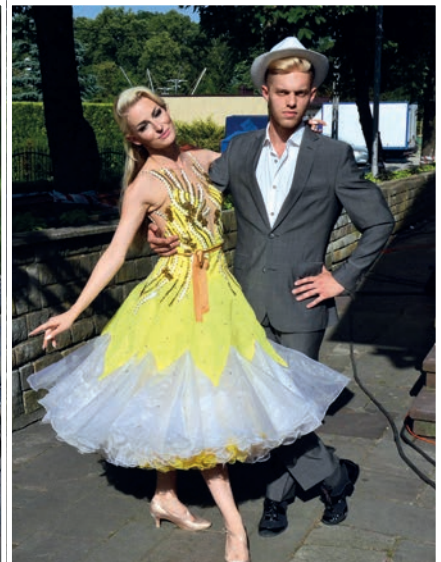


Dni

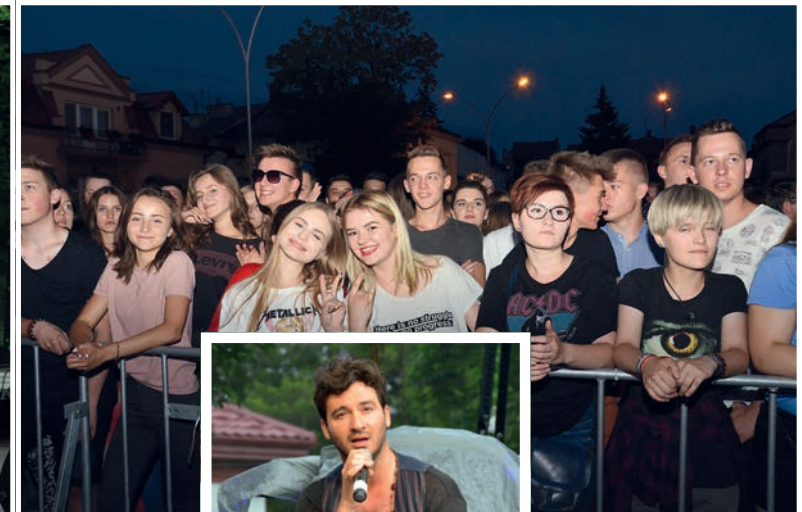


fot. J. Niemiec-Basista





Brzeska 2017



fol. J. Niemiec-Basista



Kino Plenerowe



foto. B. Kądziołka



foto. B. Kądziołka



Policyjny Piknik



foto. B. Kądziołka



Koncert baletowy



Koncert gitarowy



foto. J. Niemiec-Basista

Angielski metoda

Helen Doron[®]
English 



20 LAT
w Polsce

międzynarodowa
naturalna metoda nauczania
do 2000 nowych słów rocznie

helendoron.pl/brzesko

Where Children Come First



BYSTRZAK

AKADEMIA TWÓR(ZE)GO ROZWOJU

*Umysł jest jak spadochron. Nie działa, jeśli nie jest otwarty.
— Frank Zappa*

DNI OTWARTE

16 WRZEŚNIA

Zapisy i szczegóły na stronie

www.brzesko.bystrzak.org

- ✓ warsztaty dla rodziców
- ✓ bezpłatne lekcje pokazowe dla dzieci
- ✓ festiwal eksperymentów naukowych

Ilość miejsc ograniczona

Brzesko

Plac Zwycięstwa 5

 **504 422 441**

eksperymenty

nauka

zabawa

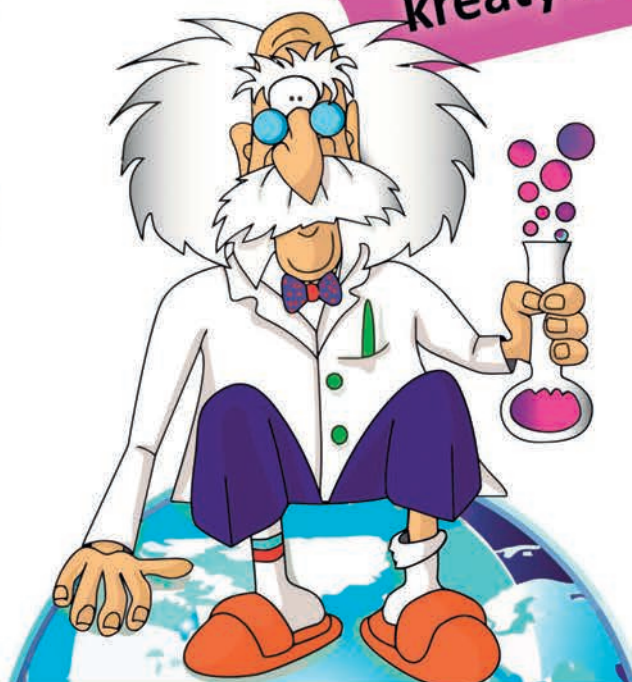
podróżnicze kursy
rozwoju intelektu

techniki pamięciowe

mapy myślowe

nauka czytania

kreatywność



www.bystrzak.org

„Z nami bezpieczniej” – policyjny piknik

Z myślą o bezpieczeństwie podczas rozpoczynających się niebawem wakacji brzescy policjanci zaprosili dzieci, młodzież oraz dorosłych na piknik. „Z nami bezpieczniej” pod takim hasłem mundurowi i inne służby promowały podstawowe zasady bezpieczeństwa, objaśniały, co zrobić, aby uniknąć przykrych zdarzeń i wypadków oraz instruowały, jak udzielać pierwszej pomocy. Przedsięwzięcie idealne wpisało się w założenia kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo” organizowanej pod patronatem Mariusza Błaszczaka – Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. A, że nauka poprzez zabawę jest najlepszą formą przyswajania wiedzy udowodniły same dzieci uczestniczące w pikniku.

Zabawy i konkursy, pokaz sprzętu policyjnego, strażackiego i Straży Granicznej, symulator dachowania, pokaz chwytów obezwładniających, pokaz symulowanej akcji ratowniczej i pierwszej pomocy to tylko nieliczne z atrakcji, jakie przygotowała brzeska Policja. Zgromadzonych w środę 21 czerwca br. na Placu Kazimierza Wielkiego uczestników pikniku powitał Komendant Powiatowej Policji w Brzesku mł.insp. Mirosław Moryl. Później na scenie pojawili się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku, którzy występując w przedstawieniu „Bądź widoczny, bądź bezpieczny” przypomnieli wszystkim zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. To był doskonały wstęp do miniturnieju „Bezpieczeństwo w jednym palcu mam, bo przepisy ruchu drogowego znam” rozegranego wśród przedszkolaków. Zagadki dotyczące poruszania się po drodze i numery alarmowe do służb ratunkowych

nie stanowiły dla dzieci żadnego problemu. Najmłodsi pokazali i udowodnili, jak świetnie znają przepisy i zasady ruchu drogowego. W nagrodę każde przedszkole biorące udział w miniturnieju otrzymało dyplom i upominek.

Na scenie wystąpiła też grupa teatralna „Złote świetliki” działająca przy świetlicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku. Dzieciaki odnoszą już pierwsze sukcesy teatralne a ich gra aktorska robi niezwykle wrażenie. W profesjonalnie przygotowanym przedstawieniu „Proszę, dziękuję, przepraszam” w kontekście bezpieczeństwa dzieciaki przypomnieli wszystkim o wzajemnym szacunku i uprzejmości.

Emocje wywołał pokaz chwytów obezwładniających przygotowany przez brzeskich funkcjonariuszy. Atak napastnika i obrona policjanta zrobili na uczestnikach ogromne wrażenie. Podobne reakcje publiczności widać było podczas pokazu symulowanej akcji ratowniczej i pierwszej pomocy przygotowanej przez Państwową Straż Pożarną w Brzesku i ratowników medycznych SP ZOZ w Brzesku.

Starsi uczestnicy pikniku mogli się zmierzyć z nieco młodszymi w rywalizacji drużynowej „Dzieci kontra dorośli”. Widać było, że dzieciaki miały najwięcej frajdy mogąc stanąć do „walki” z przedstawicielami służb i dorosłymi. Choć nie było przegranych i wygranych, to radości i śmiechu było co nie miara.



wśród najmłodszych, jak zwykle, wywołał Inspektor Gryf - maskotka brzeskiej policji, która dla każdego miała coś słodkiego.

Na tych, którzy aktywnie włączyli się do naszej zabawy i udzielili prawidłowych odpowiedzi na pytania zadawane przez służby ratunkowe (a nie były to łatwe pytania) czekały wspaniałe nagrody – nagrodę główną – rower ufundowała firma Zasada Trans Spedition, pozostałe: plecaki, piłki, kaski rowerowe, torby sportowe, czapki, słodycze, możliwość skorzystania z symulatora dachowania i inne nagrody ufundowane zostały przez Starostwo Powiatowe w Brzesku, Urząd Miejski w Brzesku, fundację Can-Pack oraz firmę Zasada Trans Spedition.

Miłym akcentem kończącym piknik był występ muzyczny Ani i Kingi Gurgul. Sympatyczne dziewczyny (mama i córka) zaśpiewały dla nas i urzekły głosem, tak jak urzekły jurorów i widzów programu „Aplauz, Aplauz”.

Dziękujemy wszystkim za wspólną zabawę.

Takie duże przedsięwzięcie nie byłoby możliwe bez udziału ludzi dobrej woli i innych służb, które bezinteresownie pomogły w przygotowaniu pikniku. Dziękujemy w szczególności współorganizatorom, którymi byli: Starostwo Powiatowe w Brzesku, Urząd Miejski w Brzesku, Komenda Państwowej Straży Pożarnej, Straż Graniczna z Tarnowa, Urząd Gminy w Szczurowej, partnerom tj. Miejskiemu Ośrodkowi Kultury w Brzesku, Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Brzesku, SP ZOZ w Brzesku, Fundacji Prodriver, Komisariatowi Wodnemu Policji w Krakowie. Sponsorzy to: Fundacja Can-Pack, firmy: Zasada Trans Spedition, Megamot, Eden, Restauracja Galicyjska, Bacówka Biały Jeleń w Iwkowej.

KPP w Brzesku, fot. kolor.



fot. B. Kądziołka

Na placu można było skorzystać z darmowego serwisu rowerowego, aby bezpiecznie przygotować jednoślad do wakacyjnych przejażdżek. Dodatkową i niezwykle obleganą atrakcją były dmuchane przejażdżka kucem, symulator dachowania. Furorę

Sukcesy brzeskich gitarzystów

Ostatnie półrocze obfitowało w nagrody zdobyte przez młodych gitarzystów klasycznych ze Szkoły Muzycznej I stopnia w Brzesku.

Uczniowie z klas gitary **Alicji Kawy** oraz **Wojciecha Gurgula** w drugim półroczu roku szkolnego 2016/2017 zdobyli szereg nagród na makroregionalnych i regionalnych konkursach muzycznych organizowanych na terenie województwa małopolskiego i śląskiego. Pierwsze laury uczniowie przywieźli z niewielkiej miejscowości Bobowa, w której w dniu 30 stycznia br. odbył się I Zimowy Przegląd Gitarowy, organizowany przez tamtejszą szkołę muzyczną. Uczniowie **Konstancja Maślanka** (kl. 5 c. 6) oraz **Franciszek Bochenek** (kl. 4 c. 6) z klasy Alicji Kawy otrzymali nagrody II stopnia w grupie starszej, a dodatkowo mieli możliwość uczest-

niczyć w odbywających się w ramach Przeglądu warsztatach jazzowych prowadzonych przez gitarzystę jazzowego Aleksandra Manasterskiego.

Konstancja Maślanka to także laureatka kolejnej nagrody, zdobytej tym razem w dniach 16-20 lutego br. w Krakowie. Podczas niezwykle ważnego w świecie szkół muzycznych konkursu, jakim są Przesłuchania Centrum Edukacji Artystycznej, Konstancja wraz z nauczycielką otrzymały wyróżnienie, czyli najwyższą możliwą nagrodę w tym ministerialnym konkursie. Konstancja znalazła się w gronie 11 wyróżnionych uczniów na ponad 120 gitarzystów z całego województwa małopolskiego i świętokrzyskiego.

13 maja br. odbył się kolejny konkurs, w którym uczestniczyli uczniowie brzeskiej szkoły. W Szkole Muzycznej I st. w Tuchowie odbyły I Tuchow-

skie Kameralia Gitarowe, konkurs zespołów kameralnych z udziałem gitary obejmujący swym zasięgiem województwo małopolskie wraz z województwami ościennymi. Duet **Anna Adamczyk** z klasy fletu poprzecznego Katarzyny Kurowskiej-Mleczo oraz **Konstancja Maślanka** z klasy gitary Alicji Kawy otrzymał III nagrodę w grupie starszej. Konstancja wraz z Anią brały również udział w warsztatach orkiestry gitarowej, które w ramach Kameraliów poprowadziła dyrygentka Katarzyna Wrona.

Już 4 dni później, 17 maja br. **Wiktoria Sowa** (kl. 1 c. 4), uczennica Wojciecha Gurgula, otrzymała II nagrodę ex aequo w grupie młodszej podczas III Konkursu Młodych Talentów, który odbywał się Miejskim Ośrodku Kultury w Czerwionce-Leszczynach na Śląsku. Konkurs, w którym brali udział uczniowie z województwa śląskiego, dolnośląskiego i małopolskiego, organizowany był przez Niepubliczną Szkołę Muzyczną I i II st. „Egida” w Książenicach.

Ostatnią z nagród zdobytych w tym półroczu przywiozła bardzo młoda gitarzystka **Jagoda Miła** (kl. 1 c. 6) z klasy Wojciecha Gurgula. Jagoda otrzymała wyróżnienie w najmłodszej grupie w Skawińskim Konkursie Muzycznym „Moja muzyka jest we mnie”, który odbył się 6 czerwca br. w Szkole Muzycznej I st. w Skawinie.

Należy pogratulować młodym adeptom sztuki i życzyć im wytrwałości oraz siły do wyężonej pracy twórczej po zasłużonym odpoczynku wakacyjnym.

Wojciech Gurgul



Duet **Konstancja Maślanka** (gitara) i **Anna Adamczyk** (flet), fot. **Natalia Pawlak**



Wiktoria Sowa w Czerwionce-Leszczynach fot. arch. organizatora

Bieg Przedszkolaka

5 czerwca Przedszkole Fikander wraz ze swoimi paniami zorganizowało „I Bieg Przedszkolaka” Na trawiastym

boisku, które znajdują się tuż obok przedszkola została wyznaczona trasa o długości 100 metrów. Każde dziecko

pobiegło w trzech kategoriach: bieg indywidualny, bieg w parach oraz bieg sztafetowy. Po krótkiej rozgrzewce i zapoznaniu się trasą biegu pierwsi wystartowali najmłodszy. Doping rówieśników sprawiał, że walka toczyła się do ostatniego metra. Największą frajdę sprawił dzieciom bieg z pałeczką sztafetową. Na końcu do rywalizacji przystąpili opiekunowie wraz z dyrektorem przedszkola. Na całej trasie przedszkolaki dopingowały swoje panie, które z zaciętością walczyły o pierwsze miejsce. Po zakończeniu zawodów wszyscy z rąk dyrektora otrzymali pamiątkowe medale.



fot. **M. Bochenek**

MB

Podsumowanie projektu

„Miej serce i patrz w serce”

Od kilku lat nieprzerwanie w Publicznym Gimnazjum nr 2 w Brzesku odbywają się przedsięwzięcia, w których biorą udział uczniowie gimnazjum oraz podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Brzesku. Ideą nadrzędną tych działań jest integracja pełnosprawnych i niepełnosprawnych członków lokalnego środowiska oraz możliwość zaprezentowania talentów osób biorących w nich udział. Przygotowany w tym roku projekt, zatytułowany „Miej serce i patrz w serce”, skoncentrował się wokół ważnej wartości miłości. Jego finał miał miejsce 8 czerwca w Regionalnym Centrum Kulturalno – Bibliotecznym, podczas którego podsumowano konkursy i wydarzenia związane z projektem. Zaproszeni goście obejrzeli spektakl słowno – muzyczny pt. „Niezrozumiani, czyli opowieść o innym wymiarze” przygotowany przez uczniów i nauczycieli gimnazjum. W roli prowadzących finał wystąpili trzecioklasiści: Karolina Mocię i Kacper Musiał.

W projekcie wzięło udział wielu uczestników, którym zaproponowano dwie formy przedstawienia swojej twórczości: plastyczną i fotograficzną. W konkursie plastycznym pt. „Miej serce i patrz w serce” przyznano następujące nagrody: I miejsce - **Andrzej Dziedzic** (WTZ), II miejsce – ex aequo **Kinga Widło** (WTZ) i **Bartłomiej Kózka** (PG 2), III miejsce – **Piotr Kędryna** (PG2). Wyróżnienia: **Ewelina Malik** (PG2), **Agnieszka Wąsik** (WTZ), **Karol Dadej** (WTZ) oraz **Bartłomiej Pach** (WTZ). W konkursie fotograficznym „Różne oblicza miłości” wyróżniono prace następujących uczestników: I miejsce - **Ewa Małota** (WTZ), II miejsce - **Wiktoria Wójtowicz** (PG2), III miejsce - **Mateusz Sacha** (PG2). Wyróżnienie w tym konkursie zostało przyznane **Julii Zych** (PG2).

W ramach projektu organizatorzy przygotowali także ciekawy quiz dla uczniów gimnazjum. Turniej pytań pt. „Postaw na... serce czy rozum” nawiązywał swą formą do popularnego programu telewizyjnego, zaś jego

uczestnicy musieli odpowiadać na pytania związane z lekturami szkolnymi. Tematyka dotyczyła oczywiście wyborów bohaterów książkowych, kierujących się w swoim życiu albo uczuciami, albo rozumem. Dwuosobowe drużyny uczniowskie wykazały się dużą wiedzą, jednak o zwycięstwie zdecydowały umiejętność ryzykowania i ... trochę szczęścia. W wyniku zmagania w quizie I miejsce otrzymała drużyna w składzie **Klaudia Ojczyk** i **Patrycja Ojczyk**. II miejsce przyznano: **Dominice Olchawie**



foto. PG2 w Brzesku

i **Sylwii Klimek**. Na III miejscu uplasowały się **Aleksandra Mucha** i **Karolina Wróbel**.

Nagrody i dyplomy przekazała wyróżnionym wicedyrektor Jadwiga Zaczynska. Skierowała ona również słowa podziękowania do pana Edwarda Pabiana, kierownika Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz wszystkich uczestników i terapeutów za wspólny czas wspólnego działania. Wyrazy wdzięczności przekazano druhowi panu Edwardowi Knadze z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Brzesku, które wspiera inicjatywy kulturalne i społeczne w lokalnym środowisku. Nadmienić należy, że Towarzystwo obchodzi w tym roku 125. lecie istnienia. Wśród zaproszonych na finał gości znalazła się prof. dr hab. Janina Wyczesany, której bliska jest tematyka integracji i rehabilitacji osób z niepełnosprawnością, a także Karolina Kluz – absolwentka Publicznego Gimnazjum nr 2 w Brzesku.

W spektaklu brała udział młodzież gimnazjum: Marta Biernat, Szymon Czyżycki, Kamila Derus, Dominika Dobrzańska, Julia Gdowska, Sara Gzyl, Julia Janas, Emilia Janicka, Gabriela Leśniak, Angelika Mytnik, Weronika Pamuła, Krystian Pikulski, Katarzyna Ptak, Piotr Sitarz, Aleksandra Skowronek, Bartosz Styryna, Bartłomiej Wąsik, Natalia Wójtowicz Julia Zych. Pomoc techniczną zapewnili uczniowie Klaudiusz Duda i Maciej Pilarski.

Na zakończenie spotkania widzowie obejrzeli film prezentujący historię współpracy trwającą od 2011 roku, która połączyła gimnazjum i Warsztat. Oglądanie retrospekcji było momentem bardzo wzruszającym dla obecnych, a także przypominało, że wspólne działania łączące się z integracją w najbliższym otoczeniu przynoszą wiele dobrego. Mamy nadzieję, że wiele wartościowych projektów czeka na Warsztat Terapii Zajęciowej i Publiczne Gimnazjum nr 2 w Brzesku.

Wszystkim, dzięki którym projekt „Miej serce i patrz w serce” mógł być przeprowadzony, serdecznie dziękujemy. Wyrazy wdzięczności w szczególności kierujemy do pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku i dyrektor Małgorzaty Cuber.

Katarzyna Knaga

SPROSTOWANIE: Do tekstu „IV Przegląd Piosenki Dziecięcej”, który został zamieszczony w czerwcowym wydaniu BIM-u wkraść się złośliwy chochlik, dokonując zmiany w jednym z imion. Wyróżnienie otrzymał bowiem Aleksander Chmielarz, a nie – jak mylnie napisaliśmy – Aleksandra Chmielarz. Za pomyłkę przepraszamy. **Redakcja BIM**

Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa

Bezpieczeństwo to bardzo nośne hasło, szczególnie w dzisiejszych czasach. Niemal codziennie dochodzą do nas informacje o zaginięciu ludzi, niszczeniu środowiska czy atakach terrorystycznych. Każdego dnia możemy usłyszeć w środkach masowego przekazu o trwających wojnach, niepokojach społecznych, czy lokalnych zagrożeniach. Bezpieczeństwo stanowi bardzo ważny aspekt w rozważaniach o funkcjonowaniu społeczeństwa. To konieczność, do której dąży każda jednostka, to podstawowa potrzeba człowieka. Odznacza się brakiem ryzyka utraty czegoś, co jest dla nas szczególnie cenne (tj. życie, zdrowie, praca, uczucia, szacunek, dobra materialne i niematerialne itp.). Pojęcie bezpieczeństwa w języku potocznym oznacza stan, w którym jednostka ma poczucie pewności, oparcia w drugiej osobie lub w sprawnie działającym systemie prawnym.

Chcąc przejść do rozważań związanych z **lokalnym bezpieczeństwem**, nie można ominąć jego umiejscowienia w ogólnych typologiach. Bezpieczeństwo rozpatrujemy głównie w oparciu o kryteria podmiotowe, przedmiotowe i przestrzenne. Do tych pierwszych zaliczamy bezpieczeństwo międzynarodowe, bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo jednostki. Kryteria przedmiotowe ukazują obszary bezpieczeństwa i wtedy mówimy np. o bezpieczeństwie politycznym, militarnym, publicznym lub ekologicznym. Zastosowanie kryterium przestrzennego pozwala wyróżnić bezpieczeństwo globalne, regionalne, subregionalne i **lokalne** (w tym kontekście lokalność rozpatrywana jest szeroko, międzynarodowo - dotyczy bezpieczeństwa związanego z funkcjonowaniem w przestrzeni międzynarodowej). Istnieje też kryterium czasu, które rozpatruje bezpieczeństwo jako stan i proces oraz kryterium źródeł zagrożeń, wyodrębniające bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne. Tutaj zatrzymamy się właśnie przy **aspekcie wewnętrznym**, którego elementem jest **bezpieczeństwo lokalne**.

Ogólnie możemy powiedzieć, że bezpieczeństwo wewnętrzne to szereg procesów, które mają na celu realizację i stabilizację interesów państwa oraz jego obywateli. Interesy te zapewniają harmonię i równowagę, która

w przypadku zagrożeń, pozwala na sprawne diagnozowanie i reagowanie. Przechodząc już do rozważań związanych z bezpieczeństwem lokalnym, chciałabym przywołać znawcę tematu, Adama Sosnowskiego, który określa **lokalność** jako inicjatywę i aktywne uczestnictwo ludzi zamieszkujących konkretne terytorium i będących członkami społeczności lokalnej (np. gminy). Uważa, że rozwój ten musi dokonywać się na płaszczyźnie gospodarczej, politycznej, obywatelskiej i kulturowej. Warunkiem takiego rozwoju jest silne zaangażowanie członków społeczeństwa, gdyż pełna decentralizacja nie powiedzie się jeśli kierowanie własnymi sprawami nie stanie się automatycznym odruchem każdego człowieka.

W tym miejscu należy już nakreślić definicję **bezpieczeństwa społeczności lokalnej**. Obejmuje ono wszystkie elementy bezpieczeństwa wewnętrznego: bezpieczeństwo polityczne, osobiste, ład społeczny, bezpieczeństwo publiczne czy porządek publiczny. Różnicą jest tylko obszar i zasięg działań, w tym przypadku lokalny np. na terenie powiatu czy gminy. Należy zatem uwzględnić potrzeby danej społeczności lokalnej, problemy i inne czynniki nadające cechy indywidualnej jednostce. Działania obejmujące wszystkie powyższe elementy i cechy są kluczowe do zapewnienia bezpieczeństwa społeczności lokalnej. Co więcej, **silne społeczności lokalne** mają wpływ na budowanie silnego państwa. Obywatele, którzy nastawieni są na realizację celów wspólnoty, w ramach szerzej definiowanego dobra wspólnego, niż tylko ich własne potrzeby i oczekiwania, stanowią klucz w budowie bezpieczeństwa narodowego (państwa). Wynika to z faktu, iż jego kreowanie zaczyna się właśnie od bezpieczeństwa społeczności, w najmniejszych jednostkach podziału administracyjnego.

To my mieszkańcy, mamy również bardzo duży wpływ na budowanie wspólnego bezpieczeństwa. Poprzez współpracę z podmiotami tj. Policją, Strażą Pożarną, innymi służbami oraz władzami lokalnymi, przyczyniamy się do jego poprawy. Pamiętajmy, że to rodzice w pierwszej kolejności przekazują swoim dzieciom wiedzę, jak postąpić w przedmiotami co-

dziennego użytku, jak się odżywiać, na co uważać w drodze do szkoły. Tworzą oni dla swoich pociech pierwsze instrukcje bezpieczeństwa. Właśnie dzięki przekazywaniu, tych z pozoru podstawowych faktów, przyswajają one wiedzę, w jaki sposób funkcjonować – początkowo chociażby w ramach swojego podwórka. Z czasem przechodzi to już w szerszą ujętą zbiorowość lokalną. Zadbajmy o znajomość numerów alarmowych, czy zasad pierwszej pomocy. To kwestie, które mimo tego, iż pojawiają się na każdym poziomie nauczania, nadal są często mylone lub niezbrane. **Pamiętajmy, aby nie bagatelizować zagrożeń**, dzielić się swoimi spostrzeżeniami z sąsiadami, władzami lokalnymi czy formacjami bezpieczeństwa. Dzięki temu możemy uchronić nie tylko siebie. Zwracajmy uwagę na różnego rodzaju przestępczość, patologie społeczne, które prowadzą do wzrostu zagrożeń o charakterze społecznym. Informujmy odpowiednie instytucje, ponieważ konsekwencje takich zjawisk są ogromne.

Ludzie często źle oceniają zagrożenia (**naturalne**: pożary, powódzie, osuwiska, susza, **infrastrukturalne**: wypadki komunikacyjne, transportowe, szkodliwe warunki pracy, **ekonomiczne**: utrata pracy, upadłość konsumenta). Boją się sytuacji, które są tylko złudzeniem, a bagatelizują realne niebezpieczeństwo. Miejmy oczy szeroko otwarte. Zachęcajmy swoje dzieci do udziału w różnorodnych programach prewencyjnych, które są organizowane przez Policję. Dzięki temu świetnie spędzą czas, biorąc udział w zabawach czy konkursach. Przede wszystkim jednak, przypomną lub nauczą się wielu zasad, które uchronią je przed przykrymi sytuacjami. Dbajmy o dobro wspólne, środowisko, przestrzegajmy prawa i angażujmy się w życie naszej gminy. Współpracujmy z podmiotami bezpieczeństwa, które są wyszkolone w szczególności do działań na obszarze naszej gminy. Nie utrudniajmy im pracy, którą służą dla nas. **To my tworzymy nasze bezpieczeństwo!**

Agnieszka Sobieraj

Tekst opracowałam w oparciu o wybrane fragmenty mojej pracy licencjackiej pt. „Bezpieczeństwo społeczności lokalnej na przykładzie gminy Brzesko”.

Dookoła świata w wakacje

Właśnie mija połowa wakacji. Niektórzy urlopy mają już za sobą, inni właśnie się pakują. Dnia powoli już ubywa, choć jeszcze nie jest to bardzo zauważalne. Lipiec i sierpień to zdecydowanie najszybciej mijające miesiące w roku. Ledwie się zaczęły a już się kończą, zostawiając nas z całą masą nieukończonych (nierozpoczętych?) czynności planowanych przez cały rok. Piwnica dalej wygląda jak po przejściu huraganu, zasłony same się nie wyprąły, rower wciąż stoi zakurzony, a co za tym idzie kilogramów zamiast ubywać – przybywa. Wszystkie ambitne plany wzięły w łeb. To dopiero półmetek, więc jest jeszcze czas żeby... A z resztą, wakacje są tylko raz do roku. Korzystajmy z uroków sierpnia. Do roboty na pewno weźmiemy się od września, prawda?

Skoro więc zdecydowaliśmy, że wszelkiej pracy i wysiłkowi mówimy stanowcze „nie!”, to musimy znaleźć sobie inny sposób na zagospodarowanie tej góry wolnego czasu. Może trochę turystyki? Wykupmy pakiet all inclusive i przez tydzień poczućmy się jak władcy świata. Niech nam usłużą, niech donoszą drinki z palmką! Ibiza, Meksyk, Las Vegas. Nieważne, że jeszcze nigdy w życiu nie byliśmy w zamku oddalonym o 15 kilometrów i nie mamy pojęcia o istnieniu 80% lokalnych zabytków i atrakcji. O tym nikt nie musi wiedzieć. Teraz jest nasz czas. Stać nas, to możemy szaleć. Przecież pierwsza rata kredytu wakacyjnego jest do spłaty dopiero w połowie września. Ale o tym też cicho sza!

Wiele osób w trudniejszych momentach życia zagląda do rodzinnego albumu (w naszych czasach sprowadza się to do otwarcia odpowiedniego folderu w pamięci komputera) i spogląda na zdjęcia z wakacji, by dodać sobie otuchy i energii. Na mnie co prawda ten sposób niezbyt dobrze działa, bo łapię jeszcze większego doła. Nie o tym jednak chcę teraz napisać. Chodzi o fotografię. No bo co to za wakacje bez robienia zdjęć? Czas na pierwszą z wakacyjnych ciekawostek:

Indie

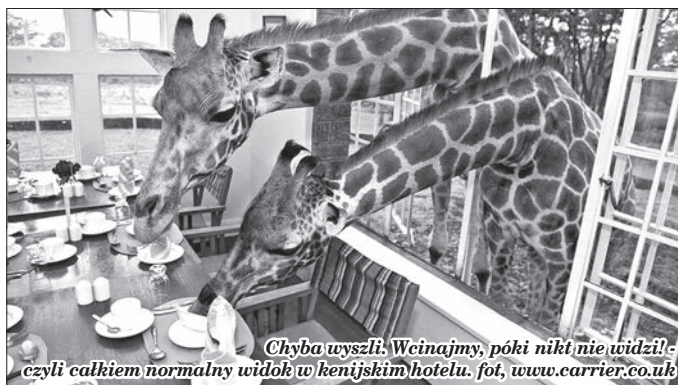
Według raportu *New York Post* w ciągu ostatnich dwóch lat 127 osób straciło życie podczas robienia zdjęć. Nie chodzi tu jednak o klasyczne zdjęcie z fotografem i modelem, ale o wszechobecne ostatnio selfie. Jeśli ktoś jest takim szczęściarzem, że nie wie czym jest selfie, śpieszę z wytłumaczeniem, że to taki fotograficzny autoportret. Wyciągamy rękę przed siebie, aparat (najczęściej ten w smartfonie) obracamy w swoją stronę, klik – i już mamy fotkę. Minus jest taki, że nie mamy pojęcia, co dzieje się wokół nas, bo musimy skupić się na podwójnej roli modela i fotografa. Czasami kończy się to tragicznie. Niechlubny rekord pobito w Indiach. Wykonano tam bowiem aż 60% ze wszystkich 127 śmiertelnych zdjęć. Najbardziej śmiertelne okazały się okolice Tadź Mahal (szczególnie schody). W kilkudziesięciu miejscach

liczbie krajów świata pełnią profesjonalne firmy. Akcje są planowane kilka tygodni wcześniej i podobno nie mogą się nie udać. Trochę przeraża fakt, że ludzie widząc takie zdarzenia na ulicy sami nie wiedzą, czy mają dzwonić po policję, czy to może tylko kumple wykupili panu młodemu nietypowy prezent na wieczór kawalerski. A kto to wszystko wymyślił? Głęboko w odmętach internetu trafiłem na wzmiankę, że wszystko zaczęło się we Francji, ale trudno o dokładne potwierdzenie tej informacji.

liczbie krajów świata pełnią profesjonalne firmy. Akcje są planowane kilka tygodni wcześniej i podobno nie mogą się nie udać. Trochę przeraża fakt, że ludzie widząc takie zdarzenia na ulicy sami nie wiedzą, czy mają dzwonić po policję, czy to może tylko kumple wykupili panu młodemu nietypowy prezent na wieczór kawalerski. A kto to wszystko wymyślił? Głęboko w odmętach internetu trafiłem na wzmiankę, że wszystko zaczęło się we Francji, ale trudno o dokładne potwierdzenie tej informacji.

Nowa Zelandia

Miłośnicy prozy Tolkiena i filmów o Hobbitach mogą na wczasach poczuć się jak bohaterowie swoich ulubionych książek. Wszystko za sprawą znajdującego się w Nowej Zelandii hotelu oferującego nocleg w warunkach prosto z książek o Władcy Pierścieni. Mamy więc małe domki z okrągłymi okienkami i dachami porośniętymi trawą (dobrze, że smoków nie ma). Ta przyjemność ma oczywiście swoją cenę. Czego jednak nie robi się, by choć przez chwilę poczuć się jak Frodo... Jedni jeżdżą po świecie śladami Harry'ego Pottera, inni chcą obejrzyć z bliska statki kosmiczne z Gwiezdnych Wojen, a do Nowej Zelandii wpadają przyjaciele Hobbitów. Co kto lubi...



Chyba wyszli. Wcinajmy, póki nikt nie widzi! - czyli całkiem normalny widok w kenijskim hotelu. fot. www.carrier.co.uk

w całym kraju wprowadzono strefy zakazu robienia selfie, pod karą grzywny. Głupota i brawura wciąż są jednak o wiele silniejsze niż prawo, bo przecież im ciekawsza sceneria naszego zdjęcia tym więcej lapek na fejsie. Autorzy raportu przewidują, że liczba ofiar selfie będzie zwiększać się z roku na rok.

Francja

Co zrobić, jeśli zwiedziliśmy cały świat wzdłuż wszerz, jedliśmy wszystkie potrawy świata i opaliliśmy się już na każdej plaży? Czy cokolwiek jest w stanie nas zaskoczyć? Pewnie. Możemy na przykład zostać porwani. W zależności od tego jaki wariant wybierzemy, możemy zostać wprowadzeni przez dżentelmenów w garniturach lub na oczach przechodniów i rodziny skopani przez bandę dresiarzy i zapakowani do bagażnika. Ta niewątpliwa przyjemność kosztuje dużo kasy, ale podobno warto. Za odpowiednimi dopłatami można np. wykonać do rodziny telefon z żądaniem okupu. Takie usługi w coraz większej

Kenia

Na koniec miejsce zaczarowane. I to nie dlatego, że nawiązuje do książki, w której był czarodziej. Zaczarowane, bo jak inaczej nazwać hotel, w którym śniadanie można zjeść na spółkę z żyrafą? W znajdującej się w Nairobi rezydencji, taki posiłek to normalka. Budynek otacza 60 hektarów lasów i parków, w których mieszkają dzikie zwierzęta. Szczególną wizytówką tego miejsca stały się właśnie żyrafy. Są bardzo przyjazne i wciąż szukają kontaktu z ludźmi. Hotelowe okna dopasowane są wysokością do spacerujących na zewnątrz żyraf, dzięki czemu te mogą zaglądać do środka, nierzadko pałaszując zawartość talerzy rezydentów. Kto by pomyślał – płacimy o wiele więcej niż w zwyczajnym hotelu i nawet nie mamy pewności, czy gdy odwrócimy się na chwilę, to intruz z podwórka nie opróżni naszego talerza. Stwierdzenie „wspólny posiłek” nabiera tutaj całkiem innego znaczenia.

Konrad

Burmistrz Brzeska ogłasza przetarg na

sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w **Mokrzyskach**
obj. KW TR1B/00051350/9 własności Gminy Brzesko
oznaczona numerami ewidencyjnymi działek według wykazu:

Nr działki	Pow. [ha]	Cena wywoławcza [zł]	Wysokość wadium [zł]	MPZP
854/30	0,1274	45 900,00 + 23 % VAT	5 000,00	teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
854/31	0,1394	50 200,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/38	0,1355	48 800,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/39	0,1337	48 100,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/40	0,1384	49 800,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/41	0,1452	52 300,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/42	0,1562	56 200,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/43	0,1674	58 600,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/44	0,1752	60 300,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/46	0,1551	55 800,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/47	0,1374	49 500,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/48	0,1317	47 400,00+ 23 % VAT	5 000,00	
854/29	0,1343	41 100,00 + 23% VAT	5 000,00	
854/51	0,1201	40 800,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/52	0,1419	48 200,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/53	0,1540	52 400,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/34	0,1075	28 000,00 + 23 % VAT	5 000,00	
854/35	0,0920	23 900,00 + 23 % VAT	4 000,00	
854/49	0,1585	69 700,00 + 23% VAT	8 000,00	teren zabudowy usługowej



Nieruchomość położona jest w zachodniej części wsi Mokrzyska gmina Brzesko w woj. małopolskim w odległości około 2 km od jej centrum.

Przetarg odbędzie się w dniu **18 sierpnia 2017 r. o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51.

Wpłata wadium do 11.08.2017. r. (w tym dniu kwota musi znaleźć się na rachunku bankowym).



Szczegóły na www.brzesko.pl w zakładce NIERUCHOMOŚCI lub pod nr tel. 14 6865157

Włącz pozytywne myślenie

Kasia ma 20 lat i zawsze mówi, że warto wierzyć w siebie. Dostała się do najlepszej szkoły w swoim mieście i ma dobre wyniki. A teraz zaczęła pracę, a we wrześniu rozpoczyna studia zaoczne w Warszawie. W sumie to nie powiedziałam, że Kasia jest z małego miasta. I nie miała łatwego dzieciństwa. Jej rodzice mieli trudną sytuację finansową, a pomimo tego ona im pomagała pracując. Nauka, praca i spotkania z przyjaciółmi. Tak wyglądał prawie każdy dzień Kasi. Gdy jej rodzina wyszła na prostą drogę ona dalej pracowała. Nie chciała brać od rodziców pieniędzy tylko mieć swoje. Jak każdy młody człowiek. Dalej zarabiała, uczyła się i miała swoje zainteresowania. Pomimo braku czasu ona znajdowała chwilę dla każdego. Niosła pomoc każdemu, kto tego potrzebował. Motywowała do „walki” inne osoby. Zawsze wierzyła w każdego i w siebie. Miała nadzieję na lepsze jutro. Wiedziała, że tylko od niej zależy jej życie i to ona pisze w nim scenariusz. Podejmowała sama decyzję. Pytała się innych o rady. Uważała, że kto pyta, nie błądzi. Czasem w jej głowie pojawiały się czarne myśli „Co jeśli mi się nie uda?” Jednak szybko je zamienia-

ła na „Jeśli się nie uda to trudno. Chociaż nauczę się czegoś innego” Myślała pozytywnie. Uśmiechała się do każdego. I nawet w ciężkich chwilach nie poddawała się.

Asia ma też 20 lat i niestety nie wierzy w siebie i swoje możliwości. Tak samo jak Kasia miała trudną sytuację w rodzinie i dostała się do najlepszej szkoły w mieście. Idzie na studia i pracuje. Tylko w odróżnieniu od Kasi, Asia myśli, że nigdy się jej nic nie uda. Gdy jest zła, najlepiej uciekać, gdzie pieprz rośnie. Myśli negatywnie. I takie samo ma nastawienie do wszystkich i wszystkiego, co robi. Nie ważne czy to jest złożenie CV do pracy czy nauka angielskiego. Na samym starcie wie, że jej się to nie uda i jest beznadziejna. Mówi o tym wszystkim, których zna. Nie słucha swoich przyjaciół, którzy mówią jej, że jest dobra w tym, co robi. Ona wie lepiej. Rzadko zdarza się, że wierzy w siebie. Uważa, że wszyscy mają lepiej i są lepsi niż ona. Dołuje się i często ma bardzo zły humor. Nie zawsze chodzi uśmiechnięta i szczęśliwa. Nawet jeśli jej się coś udaje to i tak mówi, że to był przypadek i głupi zawsze ma szczęście. Zanim podejmie decyzję, musi się również zapytać wszystkich

o radę oraz wspomnieć, że i tak jej się nie uda.

A tak naprawdę Asia i Kasia są świetne w tym, co robią. Obie są mądre i inteligentne i odniosły niemałe sukcesy. Tylko między tymi dwiema dziewczynami jest jedna różnica. Kasia w siebie wierzy i wie, na co ją stać. Natomiast Asia myśli pesymistycznie. Przez co jej życie właśnie takie jest. Nie widzi rzeczy, które jej się udają. Wypomina te, przy których poniosła porażkę. Nie zdając sobie sprawy, że to klęski najbardziej nas kształtują. Nie cieszy się z małych rzeczy i bardzo często zazdrości innym. Chce słyszeć od innych, że da radę, choć sama w siebie nie wierzy.

Natomiast Kasia ma wiarę w siebie. Wie, że jeżeli chce, może wszystko. Dla niej niemożliwe nie istnieje. Często niepotrzebne są jej zapewnienia innych o jej sile. Cieszy się jak dziecko z małych rzeczy. Jest szczęśliwa nawet, jeśli coś jej się nie uda. I takim człowiekiem jak Kasia warto być. Uczyć się każdego dnia myśleć optymistycznie i patrzeć na świat, jakby się go widziało po raz pierwszy w życiu. Pozytywne myślenie to połowa sukcesu.

Lato i słońce właśnie sprzyjają takiemu myśleniu. To od nas zależy czy szklanka będzie do połowy pełna czy pusta.

Paulina Dudek

Żyj, kochaj, jedz

Ile razy w swoim życiu zaczynałaś dietę „od jutra”? Często prawda? No czasem to było od poniedziałku, od nowego miesiąca, roku itd. Miałaś cel. Schudnąć na ślub, na chrzciny, komunię, imprezę firmową albo lato. W końcu trzeba się pokazać jak najlepiej. Zrobić wrażenie na innych. Kilku-dniowy detoks zwany głodówką jeszcze podobno nikomu nie zaszkodził. Twoja dieta kończyła się po dwóch dniach

albo trwała dłużej, ale po pewnym czasie rzucałaś się na słodycze i inne jedzenie. Ileż można wytrzymać na takim czymś. Wiecznie czegoś nie można jeść. A jak zjesz, to się obwiniasz i tak w kółko.

Nie na tym polega dieta, a przede wszystkim zdrowe odżywianie! Tak, sukces nie jest w tym, że coś sobie zabronisz! Musimy zrozumieć, że to nie przez katargę zdobywamy nasze

cele. Systematyczność, zdrowe odżywianie, wiara w swoje możliwości i niezabranianie sobie niczego to klucz do sukcesu!

Jedz to, na co masz ochotę, ale w ograniczonej ilości, a nie cały garnek. Ćwicz, spaceruj, pływaj. Rób to, co sprawia Ci przyjemność.

I pamiętaj wszystko siedzi w Twojej głowie. Musisz zobaczyć, że jesteś cudownym człowiekiem. Nie liczy się wygląd, a charakter. Pokochaj siebie. A wtedy zdobędziesz to, co będziesz chciała.

Paulina Dudek

Turniej gier i zabaw

W czerwcu na boisku LKS Strażak Mokrzyńska spotkały się na kończącym rok szkolny turnieju gier i zabaw dwie grupy przedszkolaków. Spotkanie było nie tylko podsumowaniem

współpracy dwóch przedszkoli, ale przede wszystkim zachęceniem dzieci do prowadzenia aktywnego trybu życia. Grupy dzieci z Publicznego Przedszkola Parafialnego w Mokrzy-

skach i Niepublicznego Przedszkola Językowego Fikander z Brzeska wzięły udział w zabawach szybkościowych, skocznych i rzutnych. Pod koniec turnieju przedszkolaki rozegrały mecz piłki nożnej, w którym więcej bramek zdobyły dzieci z Mokrzy-
MB

MB

Centrum Kompetencji Zawodowych w ZSP nr 2

Z dniem 1 czerwca 2017 r. w naszej szkole rozpoczął się Projekt „Rozwój i podniesienie jakości kształcenia zawodowego w powiecie brzeskim poprzez wsparcie szkół- utworzenie Centrum Kompetencji Zawodowych” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego w perspektywie 2014-2020, działanie 10.2 Rozwój Kształcenia Zawodowego, Poddziałanie 10.2.2 kształcenie zawodowe uczniów.

Główne Cele Projektu to m.in.:

- Rozwój oraz podniesienie jakości kształcenia zawodowego poprzez wsparcie szkół zawodowych w powiecie brzeskim.

- Dostosowanie systemów kształcenia i systemów szkoleń do potrzeb rynku pracy.

Grupą docelową projektu są uczniowie w wieku 15-20 lat z szkół zawodowych powiatu brzeskiego oraz z szkół zawodowych z obszaru województwa małopolskiego oraz nauczyciele przedmiotów zawodowych z powiatu brzeskiego oraz z obszaru województwa małopolskiego.

Formy wsparcia: staże zawodowe/ praktyki zawodowe, kursy zawodowe,

dotatkowe zajęcia wyrównawcze, doposażenie pracowni, wizyty zawodowcowe.

Dnia 2 czerwca 2017 roku zarządzeniem Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku Jerzego Soski do życia został powołany podmiot wspierający kształcenie zawodowe w powiecie brzeskim pod nazwą Centrum Kompetencji Zawodowych w Brzesku.

CKZ ma stanowić wsparcie dla szkół prowadzących powiatu brzeskiego: Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Brzesku, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Czchowie, Zespołu Szkół w Szczurkowej, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Złotej.

Branżą wiodącą działalności CKZ jest branża elektryczno-elektroniczna, a branżami uzupełniającymi branża administracyjno-usługowa i turystyczno- gastronomiczna.

Zadania CKZ to m.in.:

- dbałość o jak

najlepsze wyposażenie poszczególnych pracowni i warsztatów, wdrażanie nowych technologii i uczestniczenie w ich upowszechnianiu,

- świadczenie usług w zakresie doradztwa zawodowego i planowania kariery zawodowej,

Realizacja projektu ma zwiększyć szanse przyszłych absolwentów szkół uczestniczących ww. projekcie w znalezieniu zatrudnienia na lokalnym rynku pracy. Z uwagi na fakt rosnącego zapotrzebowania na wysoko wykwalifikowanych i doświadczonych specjalistów branż zawodowych jest to doskonała okazja do zdobycia dodatkowych kompetencji zawodowych.

Siedziba CKZ mieści się w Ośrodku Dokształcania i Doskonalenia Zawodowego przy ZSP Nr 2 Brzesku, ul. Piastowska 2, 32-800 Brzesko.

Krystian Zamiatąła



Wychowankowie Okocimskiego

W przyszłym roku Okocimski Klub Sportowy obchodzić będzie 85-lecie istnienia. Bogata historia klubu najeżona jest spektakularnymi sukcesami, a w kronikach nie brak nazwisk sportowców, którzy mogli poszczycić się osiągnięciami rangi krajowej i międzynarodowej. Ostatnie lata pokazują, że i w najbliższym czasie o kilku wychowankach brzeskiego klubu może być głośno w całej Polsce. To zasługa miejscowych szkoleniowców, którzy wykonują wspaniałą pracę trenując piłkarską młodzież. Poniżej przedstawiamy sylwetki tylko niektórych z tych młodych talentów, którzy swoje pierwsze kroki stawiali w Okocimskim, a teraz rozwijają się w bardziej utytułowanych klubach. Jak widać, pozytywów w rodzimej piłce nożnej nie brakuje.

Wojciech Słomka

Pomocnik urodzony 4 listopada 1998 roku w Brzesku. Przygodę z piłką nożną zaczynał w juniorach Okocim-

skiego. Później trenował w juniorach MOSiR-u Bochnia, Cracovii i Progresu Kraków. Wiosną tego roku został piłkarzem ekstraklasowej Wisły Kraków, w barwach której rozegrał jeden mecz, przebywając na murawie 30 minut. To na pewno wielkie przeżycie dla niespełna 19-letniego piłkarza. Na początku pica tego roku został wypożyczony do I-ligowego GKS Katowice. Start I ligi 29 lipca – GKS grać będzie u siebie z Pogonią Siedlce, być może w pierwszym składzie katowiczanie znajdzie się miejsce dla wychowanka Okocimskiego.

Tobiasz Gurgul

Stawiający pierwsze kroki w Okocimskim środkowy pomocnik trenuje aktualnie w juniorach młodszych Unii Tarnów. Pozostaje w sferze zainteresowań Wisły Kraków, której działacze składali mu już propozycje przeniesienia na ulicę Reymonta. Transfer możliwy jednak będzie po ukończeniu przez niego Szkoły Mistrzostwa Spor-

towego w Tarnowie, tak postanowili jego rodzice.

Piotr Zagórowski

Bramkarz, który z Okocimskiego przeszedł do Wisły Kraków, w której trenuje z drużyną młodzików. W tym roku przechodzi do trampkarzy. Jego walory to znakomite warunki fizyczne poparte pracą i talentem.

Mateusz Czyżycki

Pomocnik urodzony 8 lutego 1998 roku. Zaczynał w juniorach Okocimskiego. Potem przeszedł do juniorów BTS Brzesko, stamtąd do juniorów Stali Mielec. W sezonie 2015/2016 (wiosna) grał w II-ligowej drużynie seniorów mieleckiej Stali. Na boisku pojawił się wprawdzie tylko w jednym meczu (11 minut), ale w dossier może sobie zapisać, że wraz z tym zespołem wywalczył awans do I ligi. W ubiegłym sezonie grał w Sierce Tarnobrzeg, z którą zakończył rozgrywki II ligi na 6. miejscu. Wystąpił w 31 meczach. W meczu Pucharu Polski z Odrą Opole

wygranym przez Siarkę 3:0 był strzelcem jednej z bramek.

Konrad Kuliszewski

Pomocnik urodzony 18 lipca 1994 roku w Brzesku. Pochodzi z Niedzielisk. Karierę juniorską zaczynał w Nadwiślanie Wola Rogowska. Później przez pięć sezonów trenował w młodzieżowych zespołach Okocimskiego. Stąd trafił do juniorów Termaliki Bruk-Bet Nieciecza. Grał też w Garbarni Kraków. Ostatnie trzy sezony spędził w drużynie Wiślanie Jaśkowice, z którą w tym roku wywalczył awans do III ligi.

Konrad bardzo dobrze zaprezentował się w krajowych eliminacjach

turnieju o Puchar Regionów UEFA 2019, jako reprezentant Małopolskiego ZPN. W I rundzie tych rozgrywek Małopolska zremisowała w Żabnie 1:1 z Lubelskim ZPN. W rewanżu w Biłgoraju po 45 minutach gry prowadzili gospodarze prowadzili 2:0. Wówczas to dał o sobie znać były junior Okocimskiego, który strzelił dwie bramki. Trzeciego gola dla Małopolski dołożył Artur Biały z Unii Tarnów zapewniając całej drużynie awans do II rundy. Pierwszy mecz tej fazy z Podkarpackim ZPN rozegrany został w Brzesku. Małopolska wygrała 1:0 po голу Michała Kowalika, który sfinalizował

doskonały rajd i precyzyjne dośrodkowanie w wykonaniu Kuliszewskiego.

Konrad znakomicie spisywał się też w turnieju finałowym tych rozgrywek. Zdobył 2 gole. Między innymi dzięki jego postawie Małopolska uplasowała się na drugim miejscu w kraju. Doskonałą postawę młodego piłkarza dostrzegli działacze i szkoleniowcy I-ligowej Puszczy Niepołomice, którzy zaprosili go na testy. Konrad zagrał 45 minut w sparingu z Wisłą Kraków. Warto dodać, że Konradem interesują się też hiszpańscy poszukiwacze piłkarskich talentów.

Zebrał Waldemar Pączek

Gminna Liga Piłki Nożnej

19 czerwca zakończyły się rozgrywki w I Edycji Gminnej Ligi Piłki Nożnej dziewcząt i chłopców. Ostatnie mecze rozgrywali chłopcy w kategorii 4-6 oraz dziewczęta 1-3 szkół podstawowych.

Po zmaganiach w pięciu turniejach, które rozgrywane były na Orliku „Zielonka” w Brzesku w godzinach wolnych od zajęć dydaktyczno-wychowawczych klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco:

Kategoria dziewcząt 1-3: 1 miejsce – PSP Mokrzeska, 2 – PSP3 Brzesko, 3 – PSP2 Brzesko, 4 – PSP Okocim.

Kategoria chłopców 4-6: 1 miejsce – PSP2 Brzesko, 2 – PSP Okocim, 3 – PSP3 Brzesko I, 4 – PSP Mokrzeska, 5 – PSP Jasień, 6 – PSP3 Brzesko II, 7 – PSP Poręba Spytkowska.

Klasyfikacja „Król Strzelców”: dziewczęta 1-3 - Wiktoria Knap – PSP Mokrzeska (7 bramek), chłopcy 4-6 - Michał Wójcik – PSP2 Brzesko

(11 bramek), dziewczęta 4-6 Emilia Nazimek - PSP2 Brzesko (11 bramek)

Organizatorzy gratulują wszystkim uczestnikom postawy fair play. Podziękowania kierują także do

opiekunów i rodziców za poświęcenie swojego wolnego czasu.

Sponsorzy Gminnej Ligi Piłki Nożnej dziewcząt i chłopców to: Urząd Miejski w Brzesku, Starostwo Powiatowe w Brzesku, Delikatesy Centrum – Mokrzeska, Karol's pizza, Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

MB



Biegowe Dni Brzeska – tego jeszcze nie było

Bucze – Brzesko – Jasień to trzy stacje zorganizowanych po raz pierwszy przez Brzeski Klub Biegacza Victoria Biegowych Dni Brzeska. Pierwsza edycja nie przyciągnęła może tłumów zawodników (wiadomo – początki są zawsze trudne), ale zaproponowana przez organizatorów formuła na pewno sprawi, że z roku na rok frekwencja będzie coraz wyższa.

Bucze z psami

Za sprawą BKB Victoria Bucze mają szansę przejść do historii jako gospodarze jednych z pierwszych w Polsce



zawodów w Dog Trekkingu, dyscyplinie dopiero rozpowszechnianej w Polsce. Dog Trekking to – jak łatwo się domyślić – marszobieg z psem przy boku. W Buczu do rywalizacji w tej mało jeszcze znanej konkurencji stanęło 29 zawodniczek i zawodników. Rywalizacja miała tutaj miejsce znaczenie drugoplanowe. Najważniejsza była przyświecająca wydarzeniu idea – zwrócenie uwagi na pieskie życie porzuconych bezdomnych psów. Dlatego imprezie towarzyszyli wolontariusze z Fundacji Ochrony Praw Zwierząt, działający na co dzień w schronisku

dla zwierząt Borek/Rzezawa. To oni przywieźli ze sobą potulne czworonogi, które wiernie towarzyszyły uczestnikom tego specjalnego marszobiegu. Biuro organizacyjne zawodów mieściło się w budynku miejscowej szkoły podstawowej, której dyrektor Agata Basaraba znana jest jako wielka miłośniczka psów.

Z reporterskiego obowiązku dodajemy, bo jednak były to zawody sportowe, że w biegu panów zwyciężył Michał Wojnowski (BKB Victoria Brzesko), który malowniczą, biegnącą przez pobliski las trasę pokonał w czasie 47:26. Zapamiętajmy ten wynik, bo jest to pierwszy rekord tej trasy. Drugie miejsce zajął Dominik Mytkoś (Grupa Łoś Kraków) a trzecie Grzegorz Firek (Uwolnić Bestię Kraków).

Wśród pań najszybsza była Katarzyna Kmieć

Z nagród na pewno ucieszyły się rezydujące tam pieski, bo było to w sumie 30 kilogramów markowej karmy.

Brzesko by night

Areną drugiej odsłony Biegowych Dni Brzeska była stolica gminy. Był to Bieg Nocny o Beczkę Barona Jana Goetza – impreza też szczególna i unikatowa, ze względu na porę, w której przyszło się ścigać 233 biegaczkom i biegaczom, bo tyle zameldowało się na starcie. Zawodnicy mieli do pokonania 10 kilometrów, w tym dwa kilometry wiodące przez teren Browaru Okocim i zespołu parkowo-pałacowego barona Goetza. Biuro zawodów mieściło się w hali sportowej przy ZSP nr 1 w Brzesku. Każdy uczestnik biegu otrzymał medal w kształcie beczki. Zwycięzcy w kategoriach OPEN otrzymali ponadto między innymi ręcznie wykonane beczki z grawerem. Był też ufundowane przez dyrektora Browaru Okocim nagrody-niespodzianki dla najwytrwalszych. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwali strażacy z jednostek OSP Brzesko, Jadowniki, Jasień, Mokrzyńska, Okocim, Poręba Spytkowska i Wokowice.

W kategorii open mężczyzn zwy-



foto: arch. BKB

ciężył Tomasz Kawik (Brenna-Runspiration – czas 34,56) przed Grzegorzem Czyżem (Bogumiłowice-Grupa Azoty-Automatyka Tarnów) i Kamilem Wojnickim (Sufczyn-Runspiration).

W rywalizacji open kobiet najszybsza była Beata Popadiak (Jodłówka-AISICS FrontRunner – czas 41,16), która wyprzedziła Patrycję Świerczek (Jadowniki-BKB Victoria Brzesko) i Marię Bahranowską (Kraków-AZS AGH). Dwie pierwsze panie wbiegły na metę niemal równocześnie.

Najlepsi panowie w gminie to kolejno Waldemar Matyaszek (Brzesko-BKB Victoria Brzesko), Mateusz Regiec (Brzesko-Gypsy Runners) i Rafał Kaczmarczyk (Mokrzyska). Spośród reprezentantek gminy najszybciej pobięła Ewelina Styrna (Mokrzyska). Tuż za nią uplasowały się Justyna Zapiór (Brzesko) i Beata Pajor (Jasień-Gypsy Runners). Najlepsza trójka w powiecie to Michał Gaca (Husarz Pojawie), Paweł Maj (Strzelce Wielkie) i Marek Węgrzyn (ABB Running Team Maszkienice).

Leśny Cross w Jasieniu

Ostatnim akcentem Biegowych Dni Brzeska był Leśny Cross zorganizowany w Jasieniu. Biuro startowe

mieściło się w miejscowej szkole podstawowej, a trasa biegu – jak sama nazwa wskazuje – biegła w stu procentach przez tereny leśne. Uczestnicy zawodów z uznaniem wypowiadali się na temat skali trudności tej trasy. Rywalizowano na dwóch dystansach – 7,5 kilometra i 11 kilometrów. Łącznie w zmaganiach wzięło udział 45 osób. Oprócz biegów głównych zorganizowano także wyścigi dla dzieci, a frekwencja – mimo wakacyjnej już pory – była imponująca. Najlepsi otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów. Wszyscy chwalili sobie gorący posiłek przygotowany przez „Malinowy Chruśniak”.

Wśród panów dystans 11 kilometrów najszybciej pokonał Waldemar Matyaszek (Jasień-BKB Victoria Brzesko – czas 49,55). Drugi był Krzysztof Stec (Nowy Wiśnicz-Salt Runners Bochnia), a trzeci Mateusz Regiec (Poręba Spytkowska-Gypsy Runners). Na dystansie 7,5 kilometra triumfował Michał Gaca (Husarz Pojawie – czas 34,08) przed Tomaszem Gleisnerem (Ekipa z Tarnowa) i Arkadiuszem Kuklińskim (Tarnów).

Spośród pań najszybsza na 11 kilometrów była Justyna Nąckiewicz (BKB Victoria Brzesko). Drugie

miejsce zajęła Aleksandra Mężyk (Kraków), a trzecie Kinga Wystub (Kraków). Na 7,5 kilometra rewelacyjnie pobięła Joanna Olchawa z Krakowa, której czas – 37,35 – dałby jej trzecie miejsce w rywalizacji panów. Druga była Oliwia Jaworska (Jasień – MLUKS Tarnów), a trzecia – Justyna Zapiór (Brzesko).

Sponsorami Biegowych Dni Brzeska były: Gmina Brzesko, Powiat Brzeski, AJ Izoterm, Jel – Fliz Mariusz Jeleń, Joma, Salon kosmetyczny LEON, Gabinet Weterynaryjny Refresh, Automotive Ford Tarnów, Sklep Risum, Mascort, Gabinet Weterynaryjny Vet4U Łukasz Pankiewicz, Paweł Szpar Wieliczka, lokal gastronomiczny Malinowy Chruśniak, firma Natur House, Rehabest, Browar Okocim, SPAR, Eliseo, Akademia Ruchu Libra, firma Pagen. Partnerzy to: Agencja Reklamowa Acreon, Szkoła Podstawowa w Buczu, OSP Bucze, Fundacja Straż Ochrony Praw Zwierząt, Powiatowy Inspektor Weterynaryjny, MOK Brzesko. Patronat honorowy nad imprezą sprawowali minister Józefa Szczurek Żelazko, starosta Andrzej Potępa oraz burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka.

Waldemar Pączek

Boks na placu Kazimierza

Już po raz trzeci brzeski Plac Kazimierza Wielkiego stał się areną pięściarskiego turnieju rozgrywanego w ramach corocznego Międzynarodowego Grand Prix Małopolski. Kibice boksu mieli możliwość obejrzenia 25 pasjonujących walk z udziałem młodzików, kadetów, juniorów i seniorów. Turniej zorganizowany został przez Małopolski Związek Bokserski, klub Magic Boxing Brzesko oraz Urząd Miejski w Brzesku.

Od kiedy w Brzesku powstał klub Magic Boxing, zawody pięściarskie stały się w tym mieście stałym punktem w kalendarzu licznych imprez sportowych. Były to bodaj już szóste tego rodzaju zawody w gminie, ale trzecie w tak reprezentacyjnym miejscu, jakim jest plac Kazimierza Wielkiego. Jak mówi Edmund Kubisiak, trener brzeskich pięściarzy, a zarazem prezes MZB, plenerowe turnieje mają swoją niepowtarzalną atmosferę. Wokół rin-

gu gromadzą zatwardziały kubiców boksu, jak i tych którzy znajdują się w jego pobliżu niejako przypadkowo, na przykład podczas sobotniego spaceru. To sprawia, że z roku na rok sympatyków pięściarstwa w Brzesku przybywa. Tym bardziej, że z roku na rok poziom polskiego boksu olimpijskiego wzrasta, o czym mogli przekonać się uczestnicy ostatniego turnieju. Każde takie zawody to przy okazji możliwość spotkania się oko w oko z legendarnymi tuzami polskiego i światowego pięściarstwa. W tym roku na przykład gościem honorowym był Mariusz Wach, nasz „ciężki” posiadacz pasa WBC International oraz federacji TWBA.

Do Brzeska przybyło 50 zawodników reprezentujących 10 ośrodków pięściarstwa. Uczestnicy każdej z 25 walk nagradzani byli statuetkami i dyplomami, które wręczali burmistrz Grzegorz Wawryka, prezes BKB Magic Boxing Andrzej Surówka oraz Edmund Kubisiak. W specjalny sposób uhonorowany został utytułowany brzeski

bokser Piotr Franczyk, który tego dnia stanął w ringu po raz setny. Zawodnik brzeskiego klubu w godny sposób uczcił ten okazały jubileusz, bowiem w swojej turniejowej walce pokonał stosunkiem głosów 2:1 Nikodema Karola z Wisły Kraków.

Za sprawą telewizji internetowej bokser.org brzeskie święto boksu rozrzucony po całym świecie. Obraz z Brzeska docierał do 38 krajów na wszystkich kontynentach. Ten turniej zgromadził liczniejszą widownię niż rozgrywany tego samego dnia (10 czerwca br.) Międzynarodowy Turniej o Czarne Diamenty, mający również bezpośrednią transmisję. To była wspaniała promocja boksu i Brzeska.

Najlepszym zawodnikiem rozgrywanego po raz trzeci w Brzesku MGPM został uznany Mateusz Kowalczyk (Desant Kraków). Najlepszym młodzikiem uznano Krystiana Bzdyla z Górnika Wieliczka, najlepszym kadetem – Michała Szelińskiego z Wisły Kraków, najlepszym juniorem został Łukasz Pisk-Piskowski (Odra Opole). Najlepszy senior to Serhii Kishko (SMOK Zabierzów).

WALP

Nowy sezon w cieniu afery?

Głośno było ostatnio w brzeskim środowisku piłkarskim o zamieszaniu związanym z derbowym meczem z udziałem Olimpii Bucze i Strażaka Mokrzyńska, po którym obie drużyny zostały ukarane przez TOZPN obustronnym walkowerem za „nieuczciwe zachowanie mające wpływ na wynik meczu”, jak napisano w uzasadnieniu do tej decyzji. Kary dosięgły działaczy obu klubów, kilku piłkarzy, a także dwóch sędziów. Najdotkliwsza kara spotkała Olimpię Bucze, która nowy sezon ma rozpocząć z dorobkiem minus 10 punktów. Taki stan rzeczy obowiązywał jeszcze 20 lipca br.

Mecz rozegrany został 15 czerwca, chociaż pierwotnie miał się odbyć miesiąc wcześniej. W dniu rozgrywania meczu Olimpia była zagrożona spadkiem, podczas gdy Strażak znajdował się w strefie bezpiecznej. Piłkarzom z Bucza wygrana w tym spotkaniu mogła zapewnić ligowy byt, jednak ich rywale, choć mogli „odpuścić” ten mecz, zachowali się sportowo i pokonali Olimpię 4:1. Burza rozpetęła się, kiedy ktoś dopatrywał się rozbieżności pomiędzy zapisem w protokole meczu a boiskową rzeczywistością. Otóż w protokole zapisano, że w trakcie meczu w drużynie Strażaka dokonano zmiany, w wyniku której boisko opuścił młodzieżowiec, a zastąpił go senior. W ten sposób na boisku pozostał tylko jeden młodzieżowy piłkarz gości, podczas gdy regulamin rozgrywek stanowi, iż powinno ich być minimum dwóch. Gdyby tak w istocie było, to zgodnie z tym samym regulaminem, drużynie Olimpii należałoby się walkower, a co za tym idzie trzy punkty

i ratunek przed spadkiem. Ktoś z wnikliwych obserwatorów stwierdził, że takiej zmiany w ogóle nie było i zgłosił swoje spostrzeżenie do Wydziału Dyscyplinarnego OZPN w Tarnowie. Zaistniało podejrzenie, że mogło dojść do sfalszowania meczowego protokołu. W wyniku dochodzenia przeprowadzonego przez WD TOZPN posypały się surowe kary. Wynik meczu został zweryfikowany jako obustronny walkower, a to oznaczało, że Olimpia będzie musiała opuścić ligę okręgową, do tego doszło jeszcze do odjęcia dziesięciu punktów w nowym sezonie.

Dotkliwe są kary indywidualne. Decyzją WD TOZPN prezesi obu klubów – Józef Woda i Czesław Borowiec – zostali ukarani finansowo, obaj mają wpłacić po 5 tysięcy złotych. Dodatkowo przez 5 lat nie wolno im pełnić żadnych funkcji sportowych. W przypadku Ireneusza Cisaka kara finansowa wynosi 2 tysiące złotych, a zakaz piastowania funkcji – 2 lata. Sebastian Mularz i Łukasz Zachara zostali zdyskwalifikowani do 30 czerwca przyszłego roku. Kary dotknęły też dwóch sędziów tego spotkania. Mariusz Stolarz otrzymał karę dyskwalifikacji na 2 lata i zakaz pełnienia sportowych funkcji przez 5 najbliższych lat. Seweryn Kozub – karę dyskwalifikacji na rok. Ten surowy wyrok piłkarski nie jest prawomocny – wszystkim zainteresowanym przysługuje prawo odwołania. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, wszyscy ukarani skorzystali z tego prawa, a odwołania rozpatrywać będzie Wydział Dyscyplinarny Małopolskiego OZPN w Krakowie. Niewykluczone, że kary zostaną anulowane, lub przynajmniej zawieszono.

Tymczasem brzeski OZPN ogłosił

terminarz rozgrywek I grupy ligi okręgowej i z dokumentu tego wynika, że Olimpia Bucze pozostaje na tym poziomie rywalizacji. Zachowana została kara odjęcia 10 punktów. Na razie, bo być może MOZPN cofnie tę karę.

Dlaczego Olimpia ostatecznie nie spadła do A klasy? Stało się tak za sprawą reorganizacji rozgrywek. Dotychczas rozgrywki a obu grupach ligi okręgowej nadzorował TOZPN. Od nowego sezonu I grupa pozostanie w gestii Brzeska, a II grupa w gestii Tarnowa. Olimpia Wojnicz i Dunajec Zakliczyn, które do tej pory występowały w grupie brzeskiej, postanowiły przenieść się do grupy tarnowskiej. W ten sposób zwolniło się miejsce dla Olimpii Bucze, która ostatecznie uniknęła spadku. Dodatkowego smaczku całej sprawie dodaje fakt, że gdyby Olimpia Bucze otrzymała walkower za mecz ze Strażakiem Mokrzyńska, to uratowałyby się przed spadkiem właśnie kosztem Dunajca Zakliczyn.

Już wkrótce przed kibicami wiele interesujący sezon 2017/2018, oby bez kontrowersyjnych sytuacji. W I grupie ligi okręgowej występować będzie aż 10 drużyn reprezentujących powiat brzeski – Jadowniczanka Jadowniki, Okocimski Klub Sportowy, Olimpia Bucze, Olimpia Kąty, Orzeł Dębno, Pagen Gnojnik, Rylovnia Ryłowa, Sokół Borzęcin, Sokół Maszkienice i Strażak Mokrzyńska. Stawkę uzupełniają: GOSiR/NOVI Rzezawianka, Naprzód Sobolów i Tarnavia Tarnawa (powiat bocheński) oraz LUKS Radłovia Radłów (powiat tarnowski).

Pierwsza kolejka zaplanowana została na 12 sierpnia. W tej pierwszej kolejce zagrają między innymi: Strażak Mokrzyńska z Jadowniczanką, Okocimski z Rylovią (na wyjeździe) i Olimpia Bucze z Pagenem Gnojnik (wyjazd).

Waldemar Pączek

Pięć startów, trzy życiówki

W połowie lipca w Lublinie rozegrane zostały pływackie Mistrzostwa Polski juniorów do lat 15. Jedynym reprezentantem BOSiR-u Brzesko, który wystartował w tych zawodach, był Jan Nowak. Podopieczny Marcina Kacera spisał się całkiem przyzwoicie.

Nasz niespełna 15-letni kraulista nie należał do faworytów, jednak postarał się o poprawienie swoich życiowych rekordów na trzech dystansach.

W pierwszym starciu na dystansie 50 metrów wyraźnie zjadła go trema. Popłynął poniżej swoich możliwości i zajął 83. miejsce. Jest to jednak dobry wynik, jeśli zważyć, że za plecami pozostawił 50 innych zawodników. W eliminacjach na dystansie 200 metrów zajął 59. miejsce (startowało 79 pływaków), ale poprawił swój najlepszy dotychczas czas o trzy setne sekundy. Jeszcze lepiej spisał się na 400 metrów.

Życiówki Jana Nowaka

Dystans	Czas
50 m	27,19
100 m	58,93
200 m	02:11,03
400 m	04:32,68
1500 m	17:58,01

W stawce 68 zawodników uplasował się na 44. pozycji, poprawiając swoją życiówkę o 0,69 sekundy.

Najlepiej Jan Nowak zaprezen-

tował się na dystansie 100 metrów. Poprawił się aż o 1,55 sekundy, co dało mu 63. miejsce w stawce 122 zawodników. Przed startem dawano mu szansę na zajęcie 74. miejsca, a więc powód do satysfakcji jest, tym bardziej, że brzeski pływak zanotował tu pro-

gresję wynoszącą 106 procent i po raz pierwszy zszedł poniżej jednej minuty.

Nieco gorzej poszło mu na dystansie 1500 metrów, jednak start do tego wyścigu miał miejsce dwie godziny po życiowej „setce”, toteż czasu na regenerację sił nie było zbyt wiele.

Dla Jana Nowaka był to pierwszy w krótkiej karierze start na tak poważnej imprezie. W pojedynkę sprawił, że BOSiR Brzesko po względem progresji wyników zajął 88. miejsce w gronie 134 sklasyfikowanych klubów z całej Polski. **PRUD**

Igor i „trójka” na medal

Jednymi z ostatnich zawodów rozgrywanych w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej poprzedniego roku szkolnego były Mistrzostwa Województwa Małopolskiego rozgrywane tradycyjnie w Nowym Targu, który nieraz okazał

Mikołajek (SP 3 Brzesko), 24. Konrad Hosaniak (SP Uszew), 28. Kamil Korcyl (SP 3 Brzesko), 32. Krystian Król (SP 3 Brzesko), 33. Jakub Olchawa (SP 3 Brzesko), 47. Jakub Hajdo (SP 3 Brzesko), 76. Jacek Zasadni (SP 3 Brzesko).



się przyjazny dla brzeskich biegaczy. Nie inaczej było i tym razem. Po złote medale sięgnęli Igor Blecharski ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzesku, a także reprezentacja chłopców Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku.

Igor Blecharski sięgnął po złoto w rywalizacji biegaczy z rocznika 2006. Pobiegł w rewelacyjnym czasie 3:52,67 pokonując drugiego na mecie Patryka Skrzypka z Bibic (powiat krakowski) o ponad 4 sekundy. Trzeci był Julian Hrabczak z Nowego Sącza. Warto dodać, że w stawce 98 zawodników tylko trzech z nich przebiegło dystans 1000 metrów w czasie poniżej 4 minut. Miejsca pozostałych reprezentantów powiatu brzeskiego: 18. Patryk Zalesny (SP Poręba Spytkowska), 19. Kacper



Bliski medalu w rywalizacji chłopców (rocznik 2004-2005) był Łukasz Pośladek ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku. Łukasz zajął 4. miejsce, a do brązowego krążka zabrakło mu zaledwie 2 sekundy. Bardzo dobrze w gronie 97 biegaczy zaprezentował się też Michał Wójcik (SP 2 Brzesko), który ukończył bieg na 7. miejscu. Miejsca

pozostałych biegaczy z powiatu brzeskiego: 18. Paweł Put (SP 3 Brzesko), 22. Kacper Leś (SP 3 Brzesko), 24. Adrian Smaluch (SP 3 Brzesko), 54. Jakub Łoboda (SP 3 Brzesko), 61. Kamil Płoński (SP 3 Brzesko).

W biegu dziewcząt (rocznik 2004-2005) na dystansie 800 metrów 8. miejsce zajęła Milena Bakalarz (SP Poręba Spytkowska), a 10. miejsce jej szkolna koleżanka Patrycja Gicala. W rywalizacji dziewcząt (rocznik 2006) 7. miejsce zajęła Patrycja Sołtysik (SP 2 Brzesko), a 18. miejsce Natalia Proficz (SP Poręba Spytkowska). W obu biegach dziewcząt wystartowało po 91 zawodniczek.

Wspaniały sukces odniosła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku, która zwyciężyła w rywalizacji drużynowej, wyprzedzając SP Krzczonów i SP 20 Nowy Sącz. Skład zwycięskiej drużyny: Jakub Hajdo, Kamil Korcyl, Krystian Król, Kacper Leś, Jakub Łoboda, Kacper Mikołajek, Jakub Olchawa, Kamil Płoński, Łukasz Pośladek, Paweł Put, Adrian Smaluch, Jacek Zasadni. Wcześniej w eliminacjach gminnych i powiatowych w drużynie występowali także: Nikodem Mgłosiek, Oliwier Okas, Kacper Sowa. Opiekunką drużyny jest Monika Dudek. **EMIL**

ZADBAJ PROFESJONALNIE O SWOJĄ SKÓRĘ I CIAŁO

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS w Brzesku przygotował nową ofertę zabiegową a wśród niej:

ZABIEGI REDUKUJĄCE TRĄDZIK, BLIZNY, PRZEBARWIENIA

Zabiegi leczące i zmniejszające trądzik, blizny i przebarwienia w każdej formie nasilenia. Zabiegi wykonywane są różnymi metodami dobranymi do potrzeb skóry dane osoby. Zapraszamy osoby z bliznami po operacjach, oparzeniach.

OCZYSZCZANIE CHEMICZNE- Peeling Kwasem Migdałowym

Oczyszcza skórę, leczy trądzik, zmniejsza stany zapalne, zaczerwienienia, zaskórniki i redukuje łojotok, błyszczące się skóry. Wyrównuje koloryt skóry, rozjaśnia przebarwienia oraz wygładza i odmładza skórę. Może być stosowany także przy skórze bardzo wrażliwej. Kwas migdałowy nie uwrażliwia skóry na słońce, zabieg może więc być wykonywany przez cały rok.

TRWAŁE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA -DEPILACJA LASEROWA

Usuwanie zbędnego owłosienia LASEREM DIDOWYM jest metodą trwałą i bezpieczną. Wiązka promieni przenika jedynie do 4 mm w głąb skóry, uszkadzając trwałe jedynie cebulkę włosa. Laser emituje łagodną wiązkę promieni, pochłanianą przez barwnik włosa - im ciemniejsze włosy i im jaśniejsza skóra tym zabieg jest skuteczniejszy. Nie wszystkie włosy rosną równocześnie. Część z nich znajduje się w fazie wzrostu i to one reagują na światło lasera. Dlatego aby usunąć wszystkie włosy zabieg musi być powtórzony (4-7 razy). Można wykonać też mniejszą liczbę zabiegów w celu tylko przeczyszczenia włosów. KAŻDY ZABIEG USUWA NA ZAWSZE OKOŁO 20% Zabiegi wykonuje się w odstępach około 3-6 tygodni.

Pamiętaj aby przed zabiegiem minimum 3 tygodnie wcześniej: nie wrywać włosów w żaden sposób, nie opalać skóry, nie stosować samoopalacza, nie brać antybiotyków, ziół (np. dziurawiec, nagietek) i innych substancji, które mogą uwrażliwiać na słońce.

PARTIA DO WYBORU:	Cena za 1 zabieg	Cena za 4 zabiegi płatne z góry
WĄSIK lub SUTKI	120 zł	390 zł
BRODA lub BACZKI lub DŁONIE lub NIEWIELKIE OWŁOSIENIE BRZUCHA	150 zł	490 zł
PACHY lub PACHWINY lub SZYJA lub KARK	200 zł	650 zł
BIKINI GÓRA lub STREFA INTYMNA MĘSKA lub RAMIONA lub PRZEDRAMIONA lub POŚLADKI	250 zł	800 zł
KLATKA lub BRZUCH lub CAŁA TWARZ	300 zł	990 zł
CAŁE RĘCE lub ŁYDKI lub UDA lub BIKINI + PACHWINY lub STREFA INTYMNA MĘSKA + PACHWINY	350 zł	1150 zł
CAŁA TWARZ + SZYJA	400 zł	1400 zł
KLATKA + BRZUCH lub PLECY	450 zł	1500 zł
CAŁE NOGI	550 zł	1890 zł

LASEROWE USUWANIE TATUAŻY

Wiązka emitowana przez laser rozrywa barwnik na drobne cząsteczki, które następnie są wychwytywane przez nasz układ odpornościowy i wydalane z organizmu. Efekty zabiegu są widoczne po każdym zabiegu, tatuaż stopniowo znika. Ilość potrzebnych zabiegów jest indywidualna. Przy czarnych tatuażach zazwyczaj są to 3-6 zabiegi. Przy tatuażach kolorowych konieczne jest więcej zabiegów. Filmik z zabiegu w naszym salonie znajdziesz na YouTube: „Laserowe usuwanie tatuażu Brzesko”. Cena: od 100 zł do 500 zł za zabieg.

LASEROWE USUWANIE RUMIENIA, CZERWIENIENIA SIĘ

200 zł za zabieg lub 3 zabiegi płatne z góry: 500 zł. Zaleca się wykonanie 3-8 zabiegów.

LASEROWE ZAMYKANIE POPĘKANYCH NACZYNEK „pajączków” na twarzy i ciele

pojedyncze naczynka: 100zł -200 zł , większy obszar (np. nos, broda, policzki itd) ~150zł - 300 zł za zabieg. Po zabiegu powstają strupki, które utrzymują się kilka dni.

ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE, REGENERUJĄCE, ODŻYWCZE

Nowoczesne i najbardziej skuteczne zabiegi odmładzające. Zapraszamy na Peelingi Kwasowe, Zabiegi Falami Radiowymi, Mezoterapię Bezigtową, Mikroigłową, Dermabrazję Diamentową, Korundową, Oxybrazję oraz tradycyjne zabiegi kosmetyczne: Dotleniający, Czekoladowy, z Retinolem, z witaminą C.

Mezoterapia MIKROIGŁOWA, DermaPen lub Roller

Podczas zabiegu głowica z kilkunastoma igiełkami delikatnie nakłuwając naskórek. Mikro klucia pobudzają skórę do odbudowy, pobudzają produkcję kolagenu i elastyny. Utworzone mikro kanaliki w skórze powodują, że jej przepuszczalność zwiększa się wielokrotnie dzięki czemu skóra dużo lepiej wchłania substancje aktywne z preparatów używanych przy zabiegu. Organizm reaguje wzmoczoną odbudową świeżej, zregenerowanej skóry. Skóra zyskuje ujędrnienie, zmarszczki mimiczne zaczynają się redukować, a cały owal i kontur twarzy ulega poprawie. Podczas zabiegu używane są jednorazowe głowice.

MOCNY MEDYCZNY Peeling Kwasem TCA:

Zabieg dla cery z bliznami, zmarszczkami, przebarwieniami oraz dla osób z poszerzonymi ujściami gruczołów łojowych, wargami, mocnym zanieczyszczeniem skóry. Może być stosowany zarówno na twarz, jak i na całe ciało. Peeling skutecznie złuszcza naskórek, a skóra właściwa jest stymulowana do zwiększonej syntezy kolagenu, elastyny i kwasu hialuronowego. Pozwala to pozbyć się widocznych defektów, a do tego zainicjować przebudowę głębszych struktur skóry, odmłodzenie jej. Zabieg jest mocno regenerujący, stymuluje naturalny wzrost nowej tkanki, skóra staje się gładziej, jaśniejsza, świeższa i bardziej elastyczna. Jest to mocny peeling przez co skóra może być zaczerwieniona i podrażniona do 2 dni a od około 5-go do 10-go dnia może mocniej się złuszczać.

FALE RADIOWE RF ODMŁADZANIE Twarzy, UJĘDRNIANIE, UELASTYCZNIANIE CIAŁA

Pulsujące fale radiowe pobudzają włókna kolagenowe co wywołuje ich skurczenie i napinanie, dzięki czemu następuje proces regeneracji i uelastycznienia skóry. Stymulują fibroblasty do odbudowy i wytwarzania kolagenu i elastyny dając efekt wypełnienia zmarszczek. Zwiększa się gęstość, elastyczność i napięcie skóry i koloryt cery.

FALE RADIOWE RF REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ, CELLULITU

Stale fale radiowe docierają do głębokich warstw skóry i komórek tłuszczowych. Pod wpływem temperatury dochodzi do ich rozpuszczenia i rozbicia czyli tzw. lipolizy. Podczas zabiegów pobudzany jest też układ limfatyczny i krwionośny co wspomaga pozbycie się uwolnionego tłuszczu. Zwiększa się metabolizm w tkankach-dzięki temu tkanka tłuszczowa spalana jest jeszcze kilka godzin po zabiegu. Ponadto fale radiowe działają odmładzająco, stymulują produkcję kolagenu, uelastyczniają i poprawiają napięcie skóry.

LIPOSUKCJA ULTRADŹWIĘKOWA to nowoczesny i bezinwazyjny zabieg redukujący złogi tłuszczu i cellulit znajdujące się w miejscach takich jak np: brzuch, uda, talia, biodra, ręce. Podczas tego zabiegu na komórki tłuszczowe działa kawitacja ultradźwiękowa, która rozbija komórki tłuszczowe i przekształca je w emulsję. Podczas zabiegu ultradźwięki oddziałują na błonę komórkową komórek tłuszczowych, powodując jej uszkodzenie. Wibracja ultradźwiękowa prowadzi do rozbicia komórek tłuszczu, redukując w ten sposób ich ilość. Uwolniony z tkanki tłuszczu i toksyny są usuwane z ciała poprzez gruczoły potowe oraz układ limfatyczny skąd docierają do wątroby, gdzie komórki tłuszczowe ulegają identycznej przemianie jak tłuszcz pochodzący z pokarmów.

Kuracja COSMELAN - zabieg usuwający nawet najciemniejsze przebarwienia skórne, silnie odmładzający skórę.

To NAJSKUTECZNIEJSZA NA ŚWIECIE metoda usuwania przebarwień każdego typu: pochodzenia hormonalnego, posłonecznych, starczych, pozapalnych, piegów i wszelkich znamion barwnikowych. Kuracja przywraca także równowagę skórze tłustej i mieszanej, zwęża pory i działa mocno odmładzająco, stymuluje odnowę kolagenu. Zabiegi najlepiej wykonywać jesienią. Kuracja działa w oparciu o substancje wybielające i silnie hamujące tyrozynazę, kluczowy enzym w procesie powstawania melaniny czyli brązowego barwnika skóry.

Salon Redukcji Defektów Skórnych RDS
Joanna Staszczuk

Ul. Jana Pawła II nr 48 wjazd od ul. OKULICKIEGO
www.dermatologbrzesko.com.pl

Na zabiegi kosmetyczne Konieczne
ZAPISY: 788 905 224

RDS SALON REDUKCJI DEFECTÓW SKÓRNYCH
JOANNA STASZCZUK

Salon Redukcji Defektów Skórnych

tel. 788 905 224



MISTRZOWSKI POZIOM



www.canpack.com

CHEM *pak*

BRZESKO, UL. KOPERNIKA 18C
TEL. 14 686 38 81, 14 663 18 01

WYSOKOENERGETYCZNY, POLSKI WĘGIEL

KOSTKA • ORZECH • EKO-GROSZEK • MIAŁ

..... **BEZ POŚREDNIKÓW**

WĘGIEL SIANY

Węgiel tylko z polskich kopalń!

KWK Ziemowit | KWK Piast

sprawdź nasze najniższe ceny